



PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI

Pismo Uniwersytetu Wrocławskiego

Nr 7 (40)

Rok V
lipiec
1999

Cena 1 zł

ISSN 1425-798X



fot. Jerzy Katarzyński

Jan Nowak-Jeziorański doktorem honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego

AKTUALNOŚCI

● UNESCO objęło patronat nad obchodami jubileuszu 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego. Obchody jubileuszu uczelni, przypadające na rok 2002, zostały wpisane do kalendarza ważnych imprez UNESCO. Planuje się zorganizowanie międzynarodowej konferencji naukowej pod auspicjami UNESCO, z udziałem doktorów honoris

causa Uniwersytetu Wrocławskiego.

● Nowy budynek Wydziału Prawa i Administracji przy ul. Więziennej 8-12 został uznany za najładniejszy wrocławski budynek roku 1998 w grupie obiektów użyteczności publicznej.

KALENDARZ INAUGURACJI ROKU AKADEMICKIEGO 1999/2000
W UCZELNIACH WROCŁAWIA

30.09.99 - Akademia Ekonomiczna (aula uczelniana)
1.10.99 - Uniwersytet Wrocławski (Aula Leopoldina)
1.10.99 - Wyższa Szkoła Oficerska (aula uczelniana)
4.10.99 - Akademia Rolnicza (Aula Leopoldina)
4.10.99 - Politechnika Wrocławska (aula uczelniana)
5.10.99 - Akademia Medyczna (Aula Leopoldina)

6.10.99 - Akademia Wychowania Fizycznego (Aula Leopoldina)
11.10.99 - Akademia Sztuk Pięknych, Akademia Muzyczna i Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna (Aula Leopoldina)
12.10.99 - Papieski Fakultet Teologiczny (aula uczelniana)

PERSONALIA

● Prof. MICHAŁ SACHANBIŃSKI i prof. ANDRZEJ GRODZICKI z UWr. zostali członkami Komitetu Nauk Mineralogicznych PAN na lata 1999 - 2002.

● Do Komitetu Zoologii PAN na lata 1999 - 2002 wybrani zostali z Muzeum Przyrodniczego UWr.

prof. ANDRZEJ WIKTOR (ponownie członek Prezydium)
prof. LUDWIK TOMIAŁOJC (kończy drugą kadencję jako przewodniczący Komitetu Ochrony Przyrody PAN)

dr hab. BEATA POKRYSZKO

dr MAREK WANAT

● Prof. ANDRZEJ WITKOWSKI (prorektor ds. nauczania UWr.) został wybrany do Komitetu Ekologii PAN

● Prof. LUDWIK TURKO z Instytutu Fizyki Teoretycznej UWr. został członkiem nowo utworzonej Dolnośląskiej Rady Regionalnej Unii Wolności. Jest sędzią Trybunału Stanu i byłym posłem na Sejm.

● Prof. ZDZISŁAW ZAGROBELNY, rektor AWF we Wrocławiu, został odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, za inicjatywę utworzenia we Wrocławiu komory kriogenicznej do całociowego schładzania ciała, uznanej za najważniejsze osiągnięcie w technice kriogenicznej w Polsce.

● Prof. JERZY WOŹNICKI (rektor PW) został przewodniczącym Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich. Prof. Franciszek Ziejka, rektor-elekt UJ i prof. Stefan Jurga z UAM w Poznaniu zostali zastępcami przewodniczącego KRASP.

● Prof. PIOTR WACH (55 lat) został rektorem Politechniki Opolskiej na lata 1999 - 2002. Absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej. W latach 1990 - 1996 był rektorem ówczesnej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu.

● Papież JAN PAWEŁ II został honorowym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności.

● Ks. prof. STANISŁAW WIELGUS, poprzedni rektor KUL-u, został mianowany przez Jana Pawła II biskupem płockim. Ks. profesor jest członkiem opiniodawczo-doradczego Zespołu do spraw Etyki i Badań Naukowych w Komitecie Badań Naukowych.

● Dr PETER OHR, prawnik i politolog, został nowym konsulem generalnym Niemiec we Wrocławiu. Urodził się we Wrocławiu przy Kaiser Strasse (obecnie ul. Grunwaldzka). W dyplomacji pracuje od 1972 roku. Urzędował na placówkach niemal w każdym rejonie świata.

NOMINACJE • HABILITACJE,
DOKTORATY • WYRÓŻNIENIA • POŻEGNANIA

☐ Stopień doktora habilitowanego otrzymali

31 maja 1999r.

dr WOJCIECH BAL z Wydziału Chemii

dr habilitowany nauk chemicznych w zakresie chemii bionieorganicznej, na podstawie pracy
Modele bionieorganiczne w kancerogenezie wywołanej związkami niklu

dr LESŁAW CIARKO z Instytutu Filologii Germańskiej

dr habilitowany nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa niemieckiego, na podstawie pracy
Kookkurrenzanalyse der deutschen Gegenwartssprachen.



PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI

Pismo Uniwersytetu Wrocławskiego

Wkładka
finansowa
do nr. 7

Rok V
lipiec
1999

ISSN 1425-798X

BILANS SPORZĄDZONY NA DZIEŃ 31.12.1998r.

AKTYWA	Stan na koniec poprzedniego roku obrotowego	Stan na koniec bieżącego roku obrotowego	PASYWA	Stan na koniec poprzedniego roku obrotowego	Stan na koniec bieżącego roku obrotowego
0	1	2	0	1	2
A. Majątek trwały	116.327.695,73	129.341.728,07	A. Kapitał (fundusz) własny	90.652.711,59	102.408.670,64
I. Wartości niematerialne i prawne	3.230.561,67	3.709.049,63	I. Kapitał (fundusz) podstawowy	89.558.480,09	92.872.801,28
1. Koszty organizacji poniesione przy założeniu lub późniejszym rozszerzeniu spółki akcyjnej	-	-	II. Należne, lecz nie wniesione wkłady na poczet kapitału podstawowego (wielkość ujemna)	-	-
2. Koszty prac rozwojowych	-	-	III. Kapitał (fundusz) zapasowy	-	-
3. Wartość firmy	-	-	1. Ze sprzedaży akcji powyżej ich wartości nominalnej	-	-
4. Inne wartości niematerialne i prawne	3.193.065,96	3.671.553,92	2. Tworzony ustawowo	-	-
5. Zaliczki na poczet wartości niematerialnych i prawnych	37.495,71	37.495,71	3. Tworzony zgodnie ze statutem lub umową	-	-
II. Rzeczowy majątek trwały	112.994.134,06	125.526.678,44	4. Z dopłat wspólników	-	-
1. Grunty własne	-	-	5. Inny	-	-
2. Budynki i budowle	71.686.372,85	99.040.922,59	IV. Kapitał (fundusz) rezerwowy z aktualizacji wyceny	-	-
3. Urządzenia techniczne i maszyny	12.684.711,45	17.080.265,89	V. Pozostałe kapitały (fundusze) rezerwowe	-	-
4. Środki transportu	136.388,86	310.773,54	VI. Nie podzielony wynik finansowy z lat ubiegłych	-	-
5. Pozostałe środki trwałe	708.205,64	951.191,56	1. Zysk (wielkość dodatnia)	-	-
6. Inwestycje rozpoczęte	27.393.621,54	7.977.448,74	2. Strata (wielkość ujemna)	-	-
7. Zaliczki na poczet inwestycji	384.833,72	166.076,12	VII. Wynik finansowy netto roku obrotowego	1.094.231,50	9.535.869,36
III. Finansowy majątek trwały	103.000,00	106.000,00	z. Zysk netto (wielkość dodatnia)	1.094.231,50	9.535.869,36
1. Udziały i akcje	103.000,00	106.000,00	2. Strata nett (wartość ujemna)	-	-
2. Papiery wartościowe	-	-	3. Odpisy z wyniku finansowego bieżącego roku obrotowego	-	-
3. Udzielone pożyczki długoterminowe	-	-	B. Rezerwy	-	-
4. Inne składniki finansowego majątku trwałego	-	-	1. Rezerwy na podatek dochodowy od osób prawnych lub osób fizycznych	-	-

IV. Należności długoterminowe	-	-	2. Pozostałe rezerwy	-	-
B. Majątek obrotowy	32.020.491,71	43.571.555,32	C. Zobowiązania długoterminowe	-	-
I. Zapasy	2.966.993,41	3.130.011,41	1. Długoterminowe pożyczki, obligacje i inne papiery wartościowe	-	-
1. Materiały	944.522,68	852.698,56	2. Długoterminowe kredyty bankowe	-	-
2. Półprodukty i produkty w toku	935.599,47	1.129.155,50	3. Pozostałe zobowiązania długoterminowe	-	-
3. Produkty gotowe	-	-	D. Zobowiązania krótkoterminowe i fundusze specjalne	14.117.699,28	13.468.190,67
4. Towary	25.460,17	7.415,89	I. Zobowiązania krótkoterminowe	9.308.346,40	9.180.542,45
5. Zaliczki na poczet dostaw	1.061.411,09	1.140.741,46	1. Pożyczki, obligacje i papiery wartościowe	-	-
II. Należności i roszczenia	7.047.735,29	7.606.238,57	2. Kredyty bankowe	-	-
1. Należności z tytułu dostaw i usług	1.791.947,94	1.414.383,54	3. Zaliczki otrzymane na poczet dostaw	4.163,29	34.795,52
2. Należności z tytułu podatków, dotacji i ubezpieczeń społecznych	809,6	21.960,64	4. Zobowiązania z tytułu dostaw i usług	3.151.578,75	3.864.851,90
3. Należności wewnątrzzakładowe	-	-	5. Zobowiązania wekslowe	-	-
4. Pozostałe należności	5.254.977,75	6.169.894,39	6. Zobowiązania z tytułu podatków, ceł, ubezpieczeń społecznych	3.698.821,89	3.380.578,62
5. Należności dochodzące na drodze sądowej	-	-	7. Zobowiązania z tytułu wynagrodzeń	529.191,14	371.925,21
III. Papiery wartościowe przeznaczone do obrotu	6.382.881,89	12.555.178,82	8. Zobowiązania wewnątrzzakładowe	-	-
1. Udziały lub akcje własne do zbycia	-	-	9. Pozostałe zobowiązania krótkoterminowe	1.924.591,33	1.528.391,20
2. Inne papiery wartościowe	6.382.881,89	12.555.178,82			
IV. Środki pieniężne	15.622.881,12	20.280.126,52	II. Fundusze specjalne	4.809.352,88	4.287.648,22
1. Środki pieniężne w kasie	67.689,21	96.371,45	1. Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych	3.668.773,89	3.979.287,08
2. Środki pieniężne w banku	15.524.876,61	20.146.071,78	2. Fundusz pomocy materialnej dla studentów	1.140.578,99	308.361,14
3. Inne środki pieniężne (weksle, чеки obce itp.)	30.315,30	37.683,29	3. Pozostałe fundusze specjalne	-	-
C. Rozliczenia międzyokresowe	70.361,02	57.041,70	E. Rozliczenia międzyokresowe i przychody przyszłych okresów	43.648.137,59	57.093.463,78
1. Czynne rozliczenia międzyokresowe kosztów	70.361,02	57.041,70	1. Bierne rozliczenia międzyokresowe kosztów	456.311,19	7.958.722,62
2. Inne rozliczenia międzyokresowe	-	-	2. Przychody przyszłych okresów	43.191.826,40	49.134.741,16
Suma aktywów	148.418.548,46	172.970.325,09	Suma pasywów	148.418.548,46	172.970.325,09

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT SPORZĄDZONY ZA OKRES OD DNIA 01.01.1998 DO DNIA 31.12.1998r.

KOSZTY I STRATY	Za poprzedni rok obrotowy	Za bieżący rok obrotowy	PRZYCHODY I ZYSKI	Za poprzedni rok obrotowy	Za bieżący rok obrotowy
0	1	2	0	1	2
A. Koszty działalności operacyjnej	119.295.006,34	144.597.683,78	A. Przychody ze sprzedaży i zrównane z nimi	118.681.443,22	150.231.071,47
I. Wartość sprzedanych towarów i materiałów	8.009,53	1.914,33	I. Przychód ze sprzedaży produktów	118.191.877,22	156.857.225,08
II. Zużycie materiałów i energii	9.382.736,80	10.691.563,77	II. Zmiana stanu produktów (zwiększenie - wartość dodatnia, zmniejszenie - wartość ujemna)	+ 455.520,34	- 6.639.884,44

III. Usługi obce	21.090.497,07	27.463.943,97	III. Przychód ze sprzedaży towarów i materiałów	34.045,66	13.730,83
IV. Podatki i opłaty	116.591,93	174.206,30	IV. Koszt wytworzenia świadczeń na własne potrzeby jednostki	-	-
V. Wynagrodzenia	47.700.252,26	57.531.696,64			
VI. Świadczenia na rzecz pracowników	27.158.343,27	32.083.402,12			
VII. Amortyzacja	6.776.750,64	9.811.190,84			
VIII. Pozostałe	7.061.824,84	6.839.765,81			
B. Zysk ze sprzedaży	-	5.633.387,69	B. Strata ze sprzedaży	613.563,12	-
C. Pozostałe koszty operacyjne	1.829.310,73	513.427,59	C. Pozostałe przychody operacyjne	1.296.285,21	2.211.217,25
I. Wartość sprzedanych składników majątku trwałego	164.170,64	1.344,31	I. Przychody ze sprzedaży składników majątku trwałego	37.926,12	9.276,71
II. Pozostałe koszty operacyjne	1.665.140,09	512.083,28	II. Dotacje	-	-
			III. Pozostałe przychody operacyjne	1.258.359,09	2.201.940,54
D. Zysk na działalności operacyjnej	-	7.331.177,35	D. Strata na działalności operacyjnej	1.146.588,64	-
E. Koszty finansowe	75.061,96	124.118,60	E. Przychody finansowe	2.333.851,11	2.361.471,71
I. Odpisy aktualizujące wartość finansowego majątku trwałego oraz krótkoterminowych papierów wartościowych	-	-	I. Dywidendy z tytułu udziałów	-	-
II. Odsetki do zapłacenia	-	-	- w tym od jednostek zależnych i stowarzyszonych	-	-
- w tym: dla jednostek zależnych i stowarzyszonych	-	-	II. Odsetki uzyskane	2.054.771,76	2.196.886,11
III. Pozostałe	75.061,96	124.118,60	III. Pozostałe	279.079,35	164.585,60
F. Zysk brutto na działalności gospodarczej	1.112.200,51	9.568.530,46	F. Strata brutto na działalności gospodarczej	-	-
G. Straty nadzwyczajne	17.969,01	29.861,10	G. Zyski nadzwyczajne	-	-
H. Zysk brutto	1.094.231,50	9.538.669,36	H. Strata brutto	-	-
I. Obowiązkowe obciążenia wyniku finansowego	-	2.800,00			
I. Podatek dochodowy od osób prawnych lub osób fizycznych	-	2.800,00			
II. Pozostałe obowiązkowe obciążenia	-	-			
J. Zysk netto	1.094.231,50	9.535.869,36	I. Strata netto	-	-

SPRAWOZDANIE Z PRZEPŁYWU ŚRODKÓW PIENIĘŻNYCH SPORZĄDZONE ZA OKRES OD DNIA 01.01.1998 DO DNIA 31.12.1998R.

TREŚĆ	Kwota za rok obrotowy
0	1
A. Przepływy środków pieniężnych z działalności operacyjnej	
I. Wynik finansowy netto (zysk/strata)	9.535.869,36
II. Korekty o pozycje:	20.679.957,04
1. Amortyzacja	9.811.190,84
2. Zyski/Straty z tytułu różnic kursowych	- 50.837,97
3. Odsetki i dywidendy otrzymane i zapłacone	- 1.310.881,58
4. Rezerwy na należności	289.447,67
5. Inne rezerwy	0
6. Podatek dochodowy od zysku brutto	2.800,00
7. Podatek dochodowy zapłacony	0
8. Wynik na sprzedaży i likwidacji składników działalności inwestycyjnej	- 591.497,37
9. Zmiana stanu zapasów	- 163.018,00
10. Zmiana stanu należności i roszczeń	- 847.950,95

11. Zmiana stanu zobowiązań krótkoterminowych (z wyjątkiem pożyczek i kredytów) oraz funduszy specjalnych	82.058,89
12. Zmiana stanu rozliczeń międzyokresowych	7.515.730,75
13. Zmiana stanu przychodów przyszłych okresów	5.942.914,76
14. Pozostałe pozycje	0
III. Środki pieniężne netto z działalności operacyjnej (I +/- II)	30.215.826,40
B. Przepływy środków pieniężnych z działalności inwestycyjnej	
I. Nabycie/Sprzedaż wartości niematerialnych i prawnych	- 374.042,80
II. Nabycie/Sprzedaż składników rzeczowego majątku trwałego	- 26.286.581,05
III. Nabycie/Sprzedaż akcji i udziałów w jednostkach zależnych	0
IV. Nabycie/Sprzedaż akcji i udziałów w jednostkach stowarzyszonych	0
V. Nabycie/Sprzedaż innych akcji, udziałów i papierów wartościowych (w tym również przeznaczonych do obrotu)	- 5.334.866,24
VI. Udzielone/Zwrócone pożyczki	0
VII. Otrzymane/Zwrócone dywidendy	0
VIII. Otrzymane/Zwrócone odsetki	1.310.881,58
IX. Pozostałe pozycje	5.075.189,54
X. Środki pieniężne netto z działalności inwestycyjnej (I +/- II +/- III +/- IV +/- V +/- VI +/- VIII +/- IX)	-25.609.418,97
C. Przepływy środków pieniężnych z działalności finansowej	
I. Zaciągnięcie/Spłata długoterminowych kredytów bankowych	0
II. Zaciągnięcie/Spłata długoterminowych pożyczek, emisja/wykup obligacji lub innych papierów wartościowych	0
III. Zaciągnięcie/Spłata krótkoterminowych kredytów bankowych	0
IV. Zaciągnięcie/Spłata krótkoterminowych pożyczek, emisja/wykup obligacji lub innych papierów wartościowych	0
V. Płatności dywidend i innych wypłat na rzecz właścicieli	0
VI. Płatności zobowiązań z tytułu umów leasingu finansowego	0
VII. Wpływy z emisji akcji i udziałów własnych oraz dopłat do kapitału	0
VIII. Zapłacone/Zwrócone odsetki	0
IX. Pozostałe pozycje	50.837,97
X. Środki pieniężne netto z działalności finansowej	50.837,97
D. Zmiana stanu środków pieniężnych netto (A +/- B +/- C)	4.657.245,40
E. Środki pieniężne na początek roku obrotowego	15.622.881,12
F. Środki pieniężne na koniec roku obrotowego (D + E)	20.280.126,52

**OPINIA
BIEGŁYCH REWIDENTÓW
dla JM Rektora i Senatu UWr.**

Przeprowadzono badanie sprawozdania finansowego Uniwersytetu Wrocławskiego we Wrocławiu, na które składają się:

1. Bilans sporządzony na dzień 31.12.1998r., który po stronie aktywów i pasywów wykazuje sumę 172.970.325,09
2. Rachunek zysków i strat za okres 1.01.1998 do 31.12.1998r. wykazujący zysk netto w wysokości 9.535.869,36
3. Sprawozdanie z przepływu środków pieniężnych, wykazujące przyrost stanu środków pieniężnych netto w ciągu roku obrotowego 1998 na sumę 4.657.245,40
4. Informację dodatkową i stanowiącą podstawę sporządzenia tego sprawozdania księgi rachunkowe.

B a d a n i e przeprowadzono stosownie do:

- przepisów Ustawy z dnia 29 września 1994r. o rachunkowości (Dz.U. 121 poz 591 z późniejszymi zmianami).
- norm wykonywania zawodu biegłego rewidenta,

wydaných przez Krajową Radę Biegłych Rewidentów w porozumieniu z Ministrem Finansów

- w taki sposób, aby uzyskać racjonalną, wystarczającą podstawę do wyrażenia o nim miarodajnej opinii. W szczególności badanie obejmowało sprawdzenie - w dużej mierze metodą wyrywkową - dowodów i zapisów księgowych, z których wynikają kwoty i informacje zawarte w sprawozdaniu finansowym, poprawności zastosowanych przez jednostkę zasad rachunkowości.

Naszym zdaniem sprawozdanie finansowe sporządzone zostało we wszystkich istotnych aspektach, zgodnie z zasadami rachunkowości określonymi przepisami Ustawy z dnia 29 września 1994r. o rachunkowości, stosowanymi w sposób ciągły, na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych.

Jest ono zgodne co do formy i treści z obowiązującymi przepisami prawa:

- Ustawą z dnia 12 września 1990r. o Szkolnictwie Wyższym (Dz.U. nr 65 poz. 385 z późniejszymi zmianami).

- Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27.08.1991r. w sprawie zasad gospodarki finansowej Uczelni (Dz.U. nr 84 poz. 380 z późniejszymi zmianami)

- oraz statutem Uczelni.

Sprawozdanie finansowe przedstawia rzetelnie i jasno wszystkie informacje istotne dla oceny rentowności oraz wyniku finansowego działalności gospodarczej za okres od 1.01.1998r. do 31.12.1998r. jak też sytuacji majątkowej i finansowej badanej jednostki na dzień 31.12.1998r. w tym także oceny zmiany środków pieniężnych w badanym okresie.

Biorąc pod uwagę stan majątkowo finansowy na

dzień 31.12.1998r. i inne ustalenia dokonane w trakcie badania **nie stwierdzono istotnych zagrożeń możliwości kontynuowania działalności badanej jednostki w 1999 roku.**

Łódź, dnia 4 maja 1999r.

(-) mgr Jadwiga Machnicka
Biegły rewident nr 2280/4924

(-) mgr Anna Nowakowska
Biegły rewident nr 2797/6572

(-) mgr Elżbieta Pawłowska
Biegły rewident nr 3030/6653

WYKONANIE PLANU RZECZOWO-FINANSOWEGO ZA ROK 1998

Plan rzeczowo-finansowy Uniwersytetu Wrocławskiego za rok 1998 został przyjęty przez Senat w dniu 4.06.1998r.

Ujęte w planie przychody i koszty przedstawiały stan na dzień 31.04.1998r.

W ciągu roku dokonano korekty planu z tytułu dodatkowych dotacji na działalność dydaktyczną i działalność badawczą.

Dane dotyczące wykonania planu wynikają ze sprawozdania finansowego za rok 1998r.

WYKONANIE PLANU RZECZOWO-FINANSOWEGO ZA ROK 1998

KOSZTY I STRATY		Plan 1998		Wykonanie 1998	%
		uchwalony	skorygowany		
1		2	3	4	5
A. Koszty działalności operacyjnej	1	133.510,0	142.675,2	151.751,0	106,4
Zużycie materiałów i energii	2	10.400,0	10.400,0	10.691,6	102,8
w tym energia	3	5.400,0	5.400,0	5.584,1	103,4
Usługi obce	4	22.000,0	25.865,2	27.463,9	106,2
Podatki i opłaty	5	130,0	130,0	174,2	134,0
Wynagrodzenia	6	55.000,0	55.000,0	57.531,7	104,6
w tym osobowe	7	45.427,5	45.427,5	44.725,1	98,5
Świadczenia na rzecz pracowników	8	31.070,0	31.070,0	32.083,4	103,3
w tym składki z tytułu ubezpieczeń społecznych i funduszu pracy	9	22.700,0	22.700,0	22.439,3	98,9
Amortyzacja	10	7.000,0	7.000,0	9.811,2	140,2
Pozostałe	11	7.800,0	7.800,0	6.839,8	87,7
w tym aparatura specjalna	12	4.020,0	4.020,0	2.747,4	68,3
podróże służbowe	13	2.480,0	2.480,0	2.510,8	101,2
Ogółem koszty rodzajowe	14	133.400,0	137.265,2	144.595,8	105,3
Zmiana stanu produktów (-,+)	15	- 400,0	+ 4.900,0	+ 6.639,9	135,5
Ogółem koszty własne działalności eksploatacyjnej	16	133.000,0	142.165,2	151.235,7	106,3
z tego działalności dydaktycznej	17	116.460,0	124.923,2	134.935,1	108,0
działalności badawczej	18	16.540,0	17.242,0	16.300,6	94,5
wydzielonej działalności gospodarczej	19	-	-	-	-
Wartość sprzedanych towarów i materiałów	20	10,0	10,0	1,9	19,0
Pozostałe koszty operacyjne	21	500,0	500,0	513,4	102,7
w tym wartość sprzedanych składników majątku trwałego	22	200,0	200,0	1,3	0,6
B. Zysk na działalności operacyjnej	23	-	-	7.331,2	-
C. Koszty finansowe	24	90,0	90,0	124,1	137,9
D. Zysk brutto na działalności gospodarczej	25	-	-	9.568,6	-
E. Straty nadzwyczajne	26	-	-	29,9	-
F. Zysk brutto	27	-	-	9.538,7	-
Obowiązkowe obciążenia wyniku finansowego	28	-	-	2,8	-
w tym podatek dochodowy	29	-	-	2,8	-
G. Zysk netto	30	-	-	9.535,9	-

PRZYCHODY I ZYSKI		Plan 1998		Wykonanie 1998	% 4:3
		uchwalony	skorygowany		
1		2	3	4	5
A. Przychody z działalności operacyjnej	31	132.000,0	141.165,2	159.082,2	112,7
Przychody ogółem z działalności dydaktycznej	32	114.826,0	123.289,2	140.530,6	114,0
z tego	dotacje z budżetu	33	87.149,3	95.612,5	100,0
	środki z budżetu gminy i inne fundusze publiczne	34	-	-	-
	opłaty za zajęcia dydaktyczne	35	19.696,6	19.696,6	168,4
	pozostałe	36	7.980,1	11.745,8	147,2
Przychód ogółem z działalności badawczej	37	16.540,0	17.242,0	16.326,7	94,7
z tego	dotacje na finansowanie działalności statutowej	38	7.630,1	8.051,7	105,5
	dotacje na badania własne	39	4.092,0	3.961,8	86,4
	środki na specjalne programy i urządzenia badawcze	40	-	213,5	101,7
	środki na realizację projektów badawczych	41	3.848,0	3.318,7	86,2
	sprzedaż pozostałych prac i usług badawczych	42	969,9	781,0	80,5
Przychody ogółem wydzielonej działalności gospodarczej	43	-	-	-	-
Koszty wytworzenia świadczeń na własne potrzeby jednostki	44	-	-	-	-
Przychody ze sprzedaży towarów i materiałów	45	34,0	34,0	13,7	40,3
Pozostałe przychody operacyjne	46	600,0	600,0	2.211,2	368,5
w tym przychody ze sprzedaży składników majątku trwałego	47	100,0	100,0	9,3	9,3
B. Strata na działalności operacyjnej	48	1.510,0	1.510,0	-	-
C. Przychody finansowe	49	1.600,0	1.600,0	2.361,5	147,6
D. Strata brutto na działalności gospodarczej	50	-	-	-	-
E. Zyski nadzwyczajne	51	-	-	-	-
F. Strata brutto	52	-	-	-	-
G. Strata netto	53	-	-	-	-

Wyszczególnienie			Plan 1998		Wykonanie 1998	% 4:3
			uchwalony	skorygowany		
1			2	3	4	5
Fundusz pomocy materialnej dla studentów	stan funduszu na początek roku	1	1.140,6	1.140,6	1.140,6	100,0
	zwiększenia ogółem	2	20.502,3	20.702,3	21.798,7	105,3
	w tym	dotacja z budżetu	3	15.902,3	16.102,3	100,0
		opłaty za korzystanie z domów studenckich	4	4.600,0	5.397,8	117,3
		opłaty za korzystanie ze stołówek studenckich	5	-	145,5	-
	zmniejszenia ogółem	6	21.642,9	21.842,9	22.630,9	103,6
	w tym	stypendia socjalne	7	2.550,0	2.657,0	104,2
		stypendia za wyniki w nauce	8	8.600,0	8.195,3	95,3
		zapomogi	9	180,0	216,5	120,3
		koszty prowadzenia domów studenckich	10	9.512,9	10.575,3	108,9
		dopłaty do domów studenckich	11	-	31,6	-
		koszty prowadzenia stołówek studenckich	12	-	168,9	-
		dopłaty do stołówek studenckich	13	700,0	642,2	91,7
	stan funduszu na koniec okresu sprawozdawczego	14	-	-	308,4	-

Fundusz zasadniczy	stan funduszu na początek roku		15	89.558,5	89.558,5	89.558,5	100,0
	zwiększenia ogółem		16	10.000,0	10.000,0	11.514,4	115,1
	w tym	odpisy z zysku netto	17	1.094,2	1.094,2	1.094,2	100,0
		aktualizacja wyceny	18	-	-	-	-
	zmniejszenia ogółem		19	5.000,0	5.000,0	8.200,1	164,0
	w tym	pokrycie straty netto	20	-	-	-	-
		aktualizacja wyceny	21	-	-	-	-
Własny fundusz stypendialny	stan funduszu na początek roku		23				
	zwiększenia ogółem		24				
	w tym odpisy z zysku netto		25				
	zmniejszenia ogółem		26				
	stan funduszu na koniec okresu sprawozdawczego		27				
Uczelniany fundusz nagród	stan funduszu na początek roku		28				
	zwiększenia ogółem		29				
	w tym odpisy z zysku netto		30				
	zmniejszenia ogółem		31				
	stan funduszu na koniec okresu sprawozdawczego		32				
Fundusz wdrożeniowy	stan funduszu na początek roku		33				
	zwiększenia ogółem		34				
	zmniejszenia ogółem		35				
	stan funduszu na koniec okresu sprawozdawczego		36				

Wyszczególnienie			Jednostk miary	Plan 1998		Wykonanie 1998	% 4:3	
				uchwalony	skorygowan			
1			2	3	4	5	6	
Liczba studentów ogółem			1	osoby	28.700	28.700	33.222	115,8
z tego	studiów dziennych		2	osoby	13.700	13.700	14.287	104,3
	w tym nowo przyjętych		3	osoby	3.000	3.000	3.657	121,9
	studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych		4	osoby	15.000	15.000	18.935	126,2
	w tym nowo przyjętych		5	osoby	6.500	6.500	7.238	111,4
Liczba uczestników studiów doktoranckich			6	osoby	915	915	884	96,6
Liczba studentów otrzymujących stypendia z funduszu pomocy materialnej dla studentów			7	osoby	5.800	5.800	5.882	101,4
Liczba miejsc w domach studenckich			8	miejsca	3.506	3.506	3.091	88,2
Liczba zatrudnionych ogółem			9	etaty	3.050	3.050	2.990	98,0
w tym	nauczycieli akademickich		10	etaty	1.593	1.593	1.494	93,8
	pracowników domów i stołówek studenckich		11	etaty	145	145	140	96,6
Wynagrodzenia ogółem			12	tys. zł	56.400,0	56.400,0	58.839,8	104,3
w tym	wynagrodzenia osobowe		13	tys. zł	46.655,5	46.655,5	45.897,5	98,4
	w tym	działalność dydaktyczna	14	tys. zł	45.427,5	45.427,5	44.725,1	98,5
		domy i stołówki studenckie	15	tys. zł	1.228,0	1.228,0	1.172,3	95,5
Koszt remontów budynków i budowli			16	tys. zł	16.730,0	20.230,0	25.954,6	128,3
w tym remontów domów i stołówek studenckich			17	tys. zł	3.500,0	3.700,0	4.137,1	111,8



dr ZBIGNIEW STANISŁAW Jaskólski z Instytutu Fizyki Teoretycznej
dr habilitowany nauk fizycznych w zakresie fizyki teoretycznej, na podstawie pracy
Modele strun w wymiarach niekryształicznych $1 < D < 25$.

dr JAN KĘSIK z Instytutu Historycznego
dr habilitowany nauk humanistycznych w zakresie historii Polski i powszechnej XIX i XX wieku,
na podstawie pracy
Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918 - 1939.

☐ **Stopień doktora otrzymał**

30 marca 1999r.

mgr FRANCISZEK CZEKAŁA z Instytutu Matematycznego
dr nauk matematycznych w zakresie statystyki matematycznej, na podstawie pracy
Własności statystyk testowych opartych na rozłącznych odstępach
Promotor: prof.dr hab. Jarosław Bartoszewicz

7 maja 1999r.

mgr DAMIAN STACHOWIAK z Instytutu Biochemii i Biologii Molekularnej
dr nauk biologicznych w zakresie biochemii, na podstawie pracy
Termodynamika oddziaływania proteaz serynowych z naturalnymi białkowymi inhibitorami.
Promotor: prof.dr hab. Jacek Otlewski

12 maja 1999r.

mgr PIOTR CHOLEWA z Katedry Archeologii
dr nauk humanistycznych w zakresie archeologii, na podstawie pracy
Rola sudeckiego zaplecza surowcowego w kamieniarstwie neolitycznym na Śląsku.
Promotor: prof.dr hab. Włodzimierz Wojciechowski

mgr ANDRZEJ KOZIEL z Instytutu Historii Sztuki
dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o sztuce, na podstawie pracy
Rysunki Michaela Willmanna (1630 - 1706).
Promotor: prof.dr hab. Mieczysław Zlat

20 maja 1999r.

mgr MARIA KOSSOWSKA z Instytutu Botaniki
dr nauk biologicznych w zakresie biologii, na podstawie pracy
Porosty skał wapiennych w Sudetach - analiza geograficzna i ekologiczna.
Promotor: prof.dr hab. Jadwiga Anioł-Kwiatkowska

27 maja 1999r.

mgr DAWID BIAŁEK z Instytutu Nauk Geologicznych
dr nauk o Ziemi w zakresie geologii strukturalnej, petrologii i geochemii, na podstawie pracy
Charakterystyka i następstwa deformacji granodiorytów zawidowskich
Promotor: prof.dr hab. Teresa Oberc-Dziedzic

mgr JACEK SZCZEPAŃSKI z Instytutu Nauk Geologicznych
dr nauk o Ziemi w zakresie geologii, na podstawie pracy
Mikrostrukturalna i petrologiczna charakterystyka warstw z Jęglowej w krystaliniku Wzgórz Strzelińskich.
Promotor: prof.dr hab. Teresa Oberc-Dziedzic

8 czerwca 1999r.

mgr KRYSZYNA BACZMAŃSKA z Instytutu Filologii Słowiańskiej
dr nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, na podstawie pracy
Motywy twórczości Natalii Astafiewej.
Promotor: prof.dr hab. Marian Sciepurow

☐ JERZY GIEDROYC, redaktor paryskiej "Kultury" i doktor honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego, otrzymał Złote Berło, przyznaną po raz pierwszy nagrodę Fundacji Kultury Polskiej w wysokości 100 tys. zł, "za życie i dzieło, za umysł i wizję, za hart ducha i prawość charakteru".

☐ W szóstym, rankingu polskich szkół wyższych, opracowanym przez poznański tygodnik "Wprost" Uniwersytet Wrocławski znalazł się na piątym miejscu wśród uniwersytetów, po Uniwersytecie Warszawskim - na pierwszej pozycji i kolejno Uniwersytecie Jagiellońskim, UAM w Poznaniu i Uniwersytecie Łódzkim. Nasza Uczelnia została zaliczona do grona 22 szkół wyższych o klasie międzynarodowej. W podsumowaniu ubiegłorocznych dokonań tygodnik "Wprost" szczególną uwagę zwrócił na jakość i proces kształcenia oraz na szanse absolwentów na rynku pracy.

☐ Laureatkami Nagrody Prezydenta Wrocławia za rok 1998 zostały:

- prof. ALEKSANDRA KUBICZ z Uniwersytetu Wrocławskiego - za popularyzację nauki wśród wrocławian przez zorganizowany po raz pierwszy w ubiegłym roku Festiwal Nauki wrocławskiego środowiska naukowego;
- EWA MICHNIK, dyrektor wrocławskiej Opery - za wkład w realizację spektakli w Operze przy trwającym jednocześnie remoncie gmachu Opery;

- URSZULA WŁODARCZYK - za zdobycie mistrzostwa Europy i tytułu najlepszej wieloboistki świata w cyklu zawodów Grand Prix.
 - Wyróżnienie otrzymały: wrocławska poetka URSZULA KOZIOŁ i EWA SZUMANSKA, literatka i publicystka. Nagrody wręczone zostaną 24 czerwca podczas uroczystego posiedzenia Rady Miejskiej Wrocławia. Laureatami tej nagrody w poprzednich latach byli m.in. Tadeusz Różewicz, Igor Przegrodzki, Jan Jakub Kolski, Związek Polskich Artystów Plastyków i Ogród Botaniczny Uniwersytetu Wrocławskiego.
 - Laureatami Nagrody Wydziałów Polskiej Akademii Nauk za 1998 rok, za wyróżniające się rozprawy doktorskie i habilitacyjne oraz za działalność naukową ze środowiska wrocławskiego zostali:
 - doc.dr hab. DARIUSZ KACZOROWSKI z Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN - Wydział III (nauki matematyczne, fizyczne i chemiczne);
 - dr hab.inż JACEK KACZMAR z Instytutu Technologii Budowy Maszyn Politechniki Wrocławskiej - Wydział IV (nauki techniczne);
 - prof. JAN OSZMIŃSKI z Akademii Rolniczej - Wydział V (nauki rolnicze);
 - zespół badawczy z Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN w składzie: dr hab. MACIEJ UGORSKI, dr ARKADIUSZ KŁOPOCKI, dr ADAM OPOLSKI i mgr ANNA ŁASKOWSKA - Wydział VI (nauki medyczne); dr PIOTR MIGOŃ z Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Wrocławskiego otrzymał nagrodę im. Eugeniusza Romera, a dr ANTONI MUSZER z Instytutu Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego - nagrodę im. Wawrzyńca Teisseiera - Wydział VII (nauki o Ziemi i nauki górnicze)
 - Laureatką konkursu przekładu literatury czeskiej na język polski została DOROTA DOBREW, absolwentka bohemistyki i orientalistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Wyróżnienie otrzymała Joanna Mateuszak, studentka IV roku bohemistyki Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Tegoroczną edycję konkursu zorganizowało Studium Języka i Kultury Czeskiej przy Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, przy wsparciu konsulatu Republiki Czeskiej w Katowicach.
- Prezydent Wrocławia, BOGDAN ZDROJEWSKI został uhonorowany przez organizatorów XXX Zjazdu Polskich Ogródów Botanicznych tytułem Honorowy Gość Polskich Ogródów Botanicznych. Doroczne wyróżnienie jest przyznawane osobie, która "niebawą swą pracowitością, zaangażowaniem i troską o wszystko, co zieleni się i kwitnie, jest wzorem do naśladowania dla innych Pieśnikwiatów Ogrodowej Rodziny".
 - W V konkursie na wewnętrzne projekty badawcze w Uniwersytecie Wrocławskim na rok akademicki 1999-2000 granty uniwersyteckie otrzymali:

Wydział Filologiczny

- mgr ILONA BIERNACKA-LIGIEZA – Instytut Filologii Polskiej
- mgr BARBARA HARTLEB-KROPIDŁO – Instytut Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej
- dr ANNA MAŃKO-MATYSIAK – Instytut Filologii Germańskiej
- mgr KAROL ZIELIŃSKI – Instytut Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych

- dr ARTUR BOGUSZEWICZ - Katedra Etnologii
- dr GRZEGORZ HRYCIUK - Instytut Historyczny
- mgr SŁAWOMIR ILSKI - Instytut Psychologii
- mgr ANDRZEJ KRAJEWSKI - Instytut Historyczny
- mgr JAROSŁAW MALINIAK - Instytut Historyczny
- mgr MIROSLAW MASOJC – Katedra Archeologii
- dr MAREK L. WÓJCIK - Instytut Historyczny
- mgr ARKADIUSZ ŻUKIEWICZ - Instytut Pedagogiki

Wydział Prawa i Administracji

- mgr WIOLETTA JEDLECKA - Katedra Teorii i Filozofii Prawa
- mgr AGNIESZKA ŁUSZPAK-ZAJĄC - Instytut Prawa Cywilnego
- mgr PIOTR MACHNIKOWSKI - Instytut Prawa Cywilnego
- mgr AGNIESZKA MALICKA - Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego
- mgr MAREK PODKOWSKI - Instytut Historii Państwa i Prawa

Wydział Fizyki i Astronomii

- mgr BARTOSZ BRZOSTOWSKI - Instytut Fizyki Doświadczalnej
- dr ROBERT KUCHARCZYK - Instytut Fizyki Doświadczalnej
- mgr LESZEK ŁABĘDZKI - Instytut Fizyki Teoretycznej
- mgr JOANNA MOLENDĄ-ŻAKOWICZ - Instytut Astronomiczny
- mgr DOBROMIŁA NOWAK-SZCZEPANIAK - Instytut Fizyki Teoretycznej
- dr KATARZYNA WERON - Instytut Fizyki Teoretycznej

Wydział Nauk Przyrodniczych

- mgr DOROTA BOROWICZ - Instytut Geograficzny
- mgr DARIUSZ CISZEK - Instytut Geograficzny
- mgr ANNA KOWALSKA - Instytut Nauk Geologicznych
- mgr MONIKA KRZYŻANOWSKA - Instytut Zoologiczny
- mgr AGNIESZKA MAZURKIEWICZ - Instytut Mikrobiologii
- mgr KAMILLA OLEJNICZAK - Instytut Nauk Geologicznych
- mgr JAROSŁAW PROCKÓW - Instytut Botaniki
- mgr MARCIN POPIOLEK - Instytut Mikrobiologii
- mgr AGNIESZKA SZYMANOWSKA - Instytut Botaniki
- mgr ANITA WEBER-WELLER - Instytut Nauk Geologicznych

Wydział Nauk Społecznych

- mgr KRZYSZTOF PYKA - Instytut Socjologii
- mgr MAGDALENA RATAJCZAK - Instytut Badań Niemcowych i Europejskich
- mgr ANNA RYKOWSKA - Instytut Filozofii
- dr JACEK SROKA - Instytut Politologii

- dr MARIUSZ TUROWSKI - Instytut Filozofii
- mgr MARIUSZ WOJTAN - Instytut Badań Niemcoznawczych i Europejskich

Wydział Chemii

- mgr JUSTYNA BRASUŃ
- mgr PAWEŁ BUCZEK
- mgr PAWEŁ LIPKOWSKI

Wewnętrzne granty badawcze w Uniwersytecie Wrocławskim przeznaczone są dla słuchaczy studiów doktoranckich, asystentów i młodych adiunktów. Do konkursu mogą przystępować słuchacze II i III roku studiów doktoranckich, asystenci będący na etacie nie dłużej niż 5 lat oraz osoby mające stopień naukowy doktora, które pracują nad rozprawą habilitacyjną. Dla słuchaczy studiów doktoranckich i asystentów górną granicą wieku

☐ Nauczyciele akademicki odchodzący na emeryturę w 1999r.

Profesorowie zwyczajni:

prof.dr hab. JÓZEF BUCZEK - Instytut Botaniki
 prof.dr hab. ADAM CHELMOŃSKI - Instytut Nauk Administracyjnych
 prof.dr hab. JÓZEF KOSIŃSKI - Instytut Bibliotekoznawstwa

Profesorowie nadzwyczajni:

prof.dr hab. BARBARA BAZIELICH - Katedra Etnologii
 prof.dr hab. JÓZEF KELERA - Katedra Kulturoznawstwa
 prof.dr hab. WŁADYSŁAWA NAWROCKA - Instytut Fizyki Teoretycznej
 prof.dr hab. JAN SAROSIEK - Instytut Botaniki

- mgr KRZYSZTOF MIERZWICKI
- mgr WIOLETTA SZESZEL-FEDOROWICZ

Wydział Matematyki i Informatyki

- mgr PAWEŁ MIELNICZUK - Instytut Informatyki
- dr GRZEGORZ STACHOWIAK - Instytut Informatyki
- mgr ARTUR ZGODA - Instytut Informatyki

jest 30 lat, a dla doktorów pracujących nad habilitacją – 35 lat. O granty uniwersyteckie mogą starać się również słuchacze I roku studiów doktoranckich, pod warunkiem wykazania się znacznym dorobkiem naukowym, udokumentowanym listą publikacji. Wewnętrzny grant uniwersytecki można otrzymać tylko jeden raz. W tym roku Uniwersytet przeznaczył na granty wewnętrzne 381,2 tys. zł.

Adiunkci:

dr ROMUALD GROBELNY - Zakład Chemii dla Przyrodników
 dr ROMAN STĘPIEŃ - Instytut Pedagogiki

Starszy wykładowca:

dr CZESŁAW JUROSZEK - Instytut Nauk Geologicznych

Nauczyciel akademicki odchodzący na własną prośbę w 1999r.

Adiunkt:

dr ANNA MARCZONEK - Instytut Botaniki

KRONIKA

☐ 24 kwietnia '99 w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w koncercie finałowym Międzynarodowego Festiwalu Chórów Uniwersyteckich *Universitas Cantat '99* zaprezentowało się szesnaście chórów akademickich z kraju i zagranicy, wśród nich Żeński Chór Akademicki Uniwersytetu Wrocławskiego oraz chóry z Bremy i Hanoweru (Niemcy), Rennes (Francja), Kraqujevec (Jugosławia), Nablus (Palestyna), Toledo (Stany Zjednoczone). Chórom towarzyszyła Orkiestra Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu pod dyktando Agnieszki Duczmal wraz z solistką Barbarą Kubiak (sopran). Słowo o muzyce wygłosił Marek Dyżewski.

☐ 6 - 8 maja '99 w Turawie pod Opolem odbyła się trzecia międzynarodowa konferencja naukowa z cyklu *Klasztor w...*, tym razem na temat: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*. Celem konferencji była próba odpowiedzi na pytanie o miejsce "klasztora" i życia zakonnego w konkretnym otoczeniu miejskim i ich relacje z tym otoczeniem, z grupami społecznymi i zawodowymi, wchodzącymi w skład tego otoczenia oraz z populacjami zamieszkującymi miasto i jego przedmieście. Interdyscyplinarny i międzynarodowy charakter konferencji pozwolił na całościowe ukazanie tej problematyki w skali Europy Środkowej. W konferencji wzięło udział ponad 90 badaczy świeckich i duchownych z 13 ośrodków naukowych w Polsce, reprezentujących różne dyscypliny naukowe. Razem z historykami czasów średnio-

wieczna, najnowszych i współczesności obradowali i dyskutowali historycy sztuki i muzyki oraz archeolodzy, a także badacze z opactwa w Tyńcu i Żarnowcu oraz z Białorusi, Czech, Niemiec, Słowacji i Ukrainy. Idea cyklicznych konferencji na temat *Klasztor w...* powstała w 1993 roku z inicjatywy dotychczasowych organizatorów dr. hab. Marka Derwicha z Uniwersytetu Wrocławskiego i dr Anny Pobóg Lenartowicz z ówczesnej WSP w Opolu. Pierwsza konferencja, która odbyła się w 1993 roku, zorganizowana została pod hasłem *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, a druga - *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*. Za trzy lata planowana jest czwarta konferencja z tego cyklu pt. *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*. Materiały z konferencji są wydawane drukiem.

☐ 7 maja '99 kierowana przez prof. Karola Joncę Katedra Doktryn Politycznych i Prawnych wraz z Sekcją Historii Doktryn Politycznych i Prawnych Koła Naukowego Prawników (pod naukową opieką prof. Marka Maciejewskiego) zorganizowały wyjazdową sesję naukową na temat wybranych zagadnień z dziejów polityki i myśli politycznej na Śląsku w XIX i XX wieku. Uczestnicy konferencji odwiedzili Świdnicę (początki nazizmu na Śląsku), Krzyżową (opozycja antyhitlerowska wokół H. J. von Moltke), Walim (filie KL Gross Rosen) i srebrną Górę (kampania napoleońska). Do problematyki tej sesji nawiązywała zorganizowana w dniach 26 - 27 maja br. przez Katedrę konferencja naukowa w Hradec Kralove, doty-

cząca politycznych i strategicznych aspektów największej bitwy XIX wieku w Europie - bitwy pod Sadową (1866 r.) między wojskami austriackimi i pruskimi. Konferencja została połączona ze zwiedzaniem terenu bitwy.

□ 13 maja '99 w Politechnice Wrocławskiej obradowało Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Ustalono kalendarz inauguracji roku akademickiego 1999/2000 w uczelniach Wrocławia. Prof. Aleksandra Kubicz przedstawiła wstępny projekt Festiwalu Nauki '99. W tym roku w ramach Festiwalu Nauki odbędą się dwa konkursy. Pierwszy konkurs - kompozytorski na hejnał Festiwalu Nauki, zorganizowany został przez Katedrę Kompozycji i Teorii Muzyki wrocławskiej Akademii Muzycznej. Pięć pierwszych sekund hejnału będzie wykorzystane jako logo muzyczne Festiwalu w zapowiedziach radia i telewizji. Laureat konkursu na hejnał Festiwalu (na trąbkę) otrzyma Nagrodę Prezydenta Wrocławia w czasie inauguracyjnego panelu w Auli Leopoldyńskiej. Planuje się wykonanie hejnału z wieży matematycznej Uniwersytetu Wrocławskiego. Drugi konkurs dotyczy wykonania plakatu Festiwalu Nauki w roku obchodów Milenium Wrocławia. Konkurs na milenijny plakat Festiwalu objęło patronatem Kolegium Rektorów i ufundowało dla laureata konkursu nagrodę. Prof. Roman Duda, przewodniczący Kolegium poinformował, że kontrola wydatkowania subwencji KBN na wrocławski Festiwal Nauki '98, przeprowadzona przez NIK, nie wykazała nieprawidłowości. Rozliczenie finansów przez uniwersytecką kwesturę zostało przeprowadzone poprawnie. Przewodniczący wyraził nadzieję, że Festiwal Nauki stanie się trwałą tradycją Wrocławia, równocześnie wypowiedział życzenie udziału uczelni Opola - Uniwersytetu Opolskiego i Politechniki Opolskiej, członków Kolegium Rektorów w Festiwalu Nauki we Wrocławiu. Rektorzy dyskutowali również problem restrukturyzacji Muzeum Architektury w związku z projektem restrukturyzacji muzealnictwa przedstawionym przez Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego. Projekt restrukturyzacji Muzeum Architektury zakłada rozproszenie większości jego zbiorów, utratę dotychczasowej lokalizacji i dezintegrację zespołu pracowników. Zdaniem prof. Medekszy, architekta z Politechniki Wrocławskiej, działania te prowadzą do zaprzepaszczenia olbrzymiego dorobku i tradycji tej instytucji o niekwestionowanej pozycji krajowej i międzynarodowej. Kolegium Rektorów zwróciło się do Prezydenta Wrocławia z prośbą, by decyzja dotycząca losów Muzeum Architektury była podjęta w konsultacji ze środowiskiem akademickim. W dalszej części obrad rektorzy zapoznali się ze środowiskowym Systemem Udostępniania Baz Danych, znajdującym się na serwerze Biblioteki Głównej Politechniki Wrocławskiej, z którego korzystają: Uniwersytet Wrocławski, Politechnika Wrocławska, Akademia Ekonomiczna, Akademia Rolnicza i Akademia Medyczna. Rektorzy zapoznali się z inicjatywą Fundacji im. Frontu Morges, dotyczącą wmurowania tablicy pamiątkowej w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu, poświęconej Wojciechowi Korfańtemu, przywódcy powstań śląskich i działaczowi społecznemu i politycznemu II Rzeczypospolitej, w związku z setną rocznicą jego pobytu na studiach we Wrocławiu. Dzięki przyznaniu kredytowi Fundacja Pro Homine zapowiedziała zakończenie budowy Domu Seniora uczelni Wrocławia do końca listopada tego roku. Brakujące 1,5 mln zł na część rehabilitacyjną uzyska z Funduszu Osób Niepełnosprawnych i z Urzędu Miasta. Członkowie Kolegium

zwiedzili po obradach Środowiskowe Laboratorium Projektowania w Systemie Catia oraz Pracownię Rapid Prototyping w Instytucie Technologii Maszyn i Automatykacji Politechniki Wrocławskiej.

□ 17 maja '99 w sali sesyjnej Rady Miejskiej w Sułkiewiczach odbyła się konferencja, podczas której dokonano prezentacji i oceny koncepcji urbanistyczno-architektonicznej wrocławskiego Parku Technologicznego oraz omówiono perspektywy rozwoju i możliwości inwestowania na jego terenie. Idea powołania Parku Technologicznego powstała w wyniku współpracy władz miejskich ze środowiskiem naukowym naszego regionu. Rozpoczęła się ona konferencją w czerwcu 1996 roku. Na ostatniej konferencji prezentacji koncepcji urbanistyczno-architektonicznej wrocławskiego Parku Technologicznego dokonali arch. Wojciech Jarząbek i mgr.inż. Kazimierz Karbowski, ze Studia A+R, wykonawcy koncepcji. Z naszej uczelni w konferencji uczestniczył prorektor, prof. Władysław Dynak.

□ 17 - 20 maja '99 odbył się XXX Zjazd Polskich Ogrodów Botanicznych. Tematem spotkania była dendroflora ogrodów botanicznych, czyli drzewa i krzewy. W Zjeździe



uczestniczyło 120 osób, pracowników ogrodów botanicznych i arboretów Polskiej Akademii Nauk, wyższych uczelni medycznych i rolniczych oraz leśników i szkółkarzy. Wśród gości byli m.in. prezydent Wrocławia Bogdan Zdrojewski, prof. Jerzy Fabiszewski z KBN, prof. Zbigniew Mirek, prezes Polskiego Towarzystwa Botanicznego, dr inż. Szczepan Marczyński, prezes Związku Szkółkarzy Polskich, dr Milan Blažek, przewodniczący Rady Ogrodów Botanicznych Czech i Słowacji, równocześnie dyrektor Ogrodu Botanicznego Akademii Nauk Republiki Czeskiej w Pruhonicach, dr Heiki Tamm z Tallina, przewodniczący Ogrodów Botanicznych krajów bałtyckich oraz prof. Kazimierz Zarzycki, członek rzeczywisty PAN i PAU. W pierwszym dniu Zjazdu, na sesji plenarnej, o historii i perspektywach rozwoju dendrologii w Polsce mówił prof. Władysław Bugała, o arboretach leśnych - prof. Jerzy Tumiłowicz, a o nie wykorzystanych możliwościach rozmnażania miał wykład dr hab. Mieczysław Czekalski. Dr inż. Szczepan Marczyński opowiedział o polskich odmianach powojników i zastosowaniu pnączy. Prezentowane były postery uczestników Zjazdu i przeźrocz z ogrodów botanicznych w Tallinie oraz Waszyngtonie. Pozostałe dni Zjazdu wypełniły sesje terenowe, w czasie których zwiedzano Leśny Kompleks Promocyjny "Lasy Rychtańskie" w okolicach Kępna, z drzewostanami nasiennymi sosny zwyczajnej i dębów, Arboretum Leśne im. prof. Stefana Białoboka w Sycowie, z kolekcją doborowych drzew i krzewów, Park Południowy we Wro-

ławiu, założony w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku przez botanika prof. Ferdinanda Cohna. Arboretum w Wojsławicach, założone w pierwszej połowie XIX wieku, a od 1988 roku będące filią Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, zaprezentowała mgr inż. Hanna Grzeszczak-Nowak, specjalista dendrolog z naszego Ogrodu Botanicznego. Arboretum to jest znane ze wspaniałych kolekcji azalii, różaneczników oraz rzadkich drzew iglastych i liściastych. Uczestnicy Zjazdu obejrzeli także Park Szczytnicki we Wrocławiu, którego historia sięga XVIII wieku i największy w Europie Ogród Japoński założony w 1912 - 1913 roku, a zrewaloryzowany w 1997 roku. Dotychczasowe osiągnięcia w zakresie dendrologii zostały zawarte w publikacji *Index plantarum polskich kolekcji dendrologicznych*, zawierającej spis ponad 7 tys. drzew, krzewów i krzewinek, rosnących w ogrodach botanicznych, arboretach i szkółkach w Polsce, opracowanej przez 32 autorów, pod redakcją dr. hab. Tomasza Nowaka, dyrektora Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Organizatorzy Zjazdu czyli Ogród Botaniczny UWr, Arboretum Leśne w Sycowie, Arboretum Wojsławice, Wydział Ochrony i Kształtowania Środowiska Urzędu Miejskiego we Wrocławiu oraz Rada Ogródów Botanicznych w Polsce, wyróżnili prezydenta Wrocławia Bogdana Zdrojewskiego tytułem Honorowy Gość Polskich Ogródów Botanicznych.

□ 24 - 26 maja '99 w Morawie koło Strzegomia odbyła się konferencja naukowa pt. *Samowiedza i samoocena: ich źródła, funkcje i konsekwencje*, zorganizowana przez Zakład Eksperymentalnej Psychologii Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego. Uczestniczyli w niej psychologowie z Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Opolskiego. Tematyka wystąpień obejmowała zagadnienia odnoszące się do struktury "ja", w szczególności dotyczące form reprezentacji własnej osoby, czyli spostrzeganie i odczuwanie siebie, mechanizmów kształtowania stosunku pozytywnego lub negatywnego do własnej osoby oraz jego wpływu na spostrzeganie innych, zachowanie społeczne i podejmowanie decyzji. O relacjach zachodzących pomiędzy różnymi poziomami spostrzegania i odczuwania własnej osoby, czyli o dwoistości "ja", mówiła prof. Maria Jarymowicz (UW). Prof. Maciej Dymkowski (UOp.) przedstawił interdyscyplinarną perspektywę możliwości doszukiwania się genezy znaczących wydarzeń historycznych w mechanizmach psychologicznych kierujących działaniem jednostek, mających wpływ na dzieje. Organizatorką konferencji była dr Kinga Lachowicz-Tabaczek z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego, która umożliwiła dwunastu wyróżniającym się studentom trzeciego roku psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego przedstawienie podczas obrad wyników badań prowadzonych na seminarium monograficznym.

□ 25 maja '99 odbyło się ostatnie w tej kadencji rektorskiej spotkanie Rady Regionalnej Uniwersytetu Wrocławskiego. Zgłoszono potrzebę powołania Towarzystwa Absolwentów Uniwersytetu Wrocławskiego i Komitetu Organizacyjnego Obchodów 300-lecia naszej Uczelni.

□ 26 - 30 maja '99 odbyło się we Wrocławiu XIII Sympozjum Maxa Borna pt. *Fizyka statystyczna w biologii, analiza DNA, dynamika populacji i procesów starzenia się*, zorganizowane wspólnie przez Instytuty Fizyki Teoretycznej i Mikrobiologii naszego Uniwersytetu. Sympozjum zgromadziło 45 uczonych z całego świata, zajmujących się analizą i ewolucją DNA oraz dynamiką popula-

cji. Spotkali się przedstawiciele dwóch hermetycznych dziedzin: genetyki molekularnej i fizyki teoretycznej. Jak określił to jeden z uczestników - prof. Dietrich Stauffer, dyrektor Instytutu Fizyki Teoretycznej w Kolonii - było to "sympozjum zdrajców". Fizycy starali się "uprzystępnąć" genetykom swoje skomplikowane narzędzia matematyczne, natomiast genetycy dostarczali biologicznej interpretacji do wyników uzyskanych tymi narzędziami. Istotnym wynikiem sympozjum jest niemal jednoznaczne stwierdzenie, że jakakolwiek kierunkowa ingerencja człowieka w pulę genetyczną naszego gatunku musi prowadzić do zubożenia genetycznego tej puli. A więc stosowanie jakichkolwiek eugenicznych technik powoduje eliminację z puli genetycznej człowieka nie tylko genu, który jest bezpośrednim celem zabiegów eugenicznych, ale również innych genów, które pozostają z nim w niezerównoważonym sprzężeniu. Kierownictwo naukowe sympozjum sprawowali dr hab. Mirosław Dudek (fizyk) i dr Stanisław Cebrat (mikrobiolog).

□ 31 maja '99 JM Rektor, prof. Roman Duda spotkał się ze sportowcami AZS naszej uczelni, którzy zdobyli ostatnio medale. Brązowy medal XVI Akademickich Igrzysk Krajów Nadbałtyckich "Kowno '99" wywalczyła sekcja piłki ręcznej mężczyzn, przygotowana przez trenera Marka Karpińskiego. Srebrny medal i wicemistrzostwo Polski Uniwersytetów otrzymały studentki z sekcji koszykówki kobiet, trenowane przez Teresę Kępkę-Swędrowską, a na mistrzostwach Polski Uniwersytetów "Wrocław '99" srebrny medal i wicemistrzostwo Polski zdobyła sekcja badmintonu.

□ 5 czerwca '99 udziałem w międzynarodowym Turnieju Tańca Towarzyskiego w Hali Sportowej Akademii Rolniczej pary taneczne z Klubu Tańca Towarzyskiego *Diamant*, działającego przy Uniwersytecie Wrocławskim, uczciły dwudziestolecie swojej działalności. Współzałożycielką klubu, tancerką, a obecnie trenerką i kierowniczką jest mgr Halina Kędziora. Większość z trzech tysięcy wychowanków klubu wywodzi się ze środowiska uniwersyteckiego.

□ 6 czerwca '99 w Politechnice Warszawskiej odbyło się posiedzenie Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, w której uczestniczyli JM Rektor prof. Roman Duda i Rektor-elekt, prof. Romuald Gelles. Gremium to podjęło uchwałę dotyczącą projektu ustawy "Prawo o szkolnictwie wyższym" (p. str. 28) i wystosowało list do Papieża (p. str. 24)

□ 11 czerwca '99 ostatnie w obecnej kadencji rektorskiej spotkanie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola odbyło się w Ośrodku Dydaktyczno-Sportowym w Olejnicy. Rektorzy dyskutowali o projekcie ustawy "Pra-



wo o szkolnictwie wyższym” a po obradach wypoczywali.

□ 15 czerwca '99 w Hali Sportowej Akademii Rolniczej odbyły się XXIV Akademickie Mistrzostwa Polski w Tańcach, zorganizowane przez Szkołę Tańca “JAST”, pod patronatem Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Wystąpili w nich reprezentanci czterdziestu szkół wyższych. Akademickimi mistrzami Polski na 1999 rok w klasie A+S w stylu standard zostali Anna Jaśkiewicz i Mariusz Zakrzewski z AWF i PWr. ćwiczący w szkole

tańca “JAST”. W klasie A+S w stylu latynoamerykańskim zwyciężyli Katarzyna Kot i Marcin Zawiaślak z UMCS w Lublinie. W klasie C+B w stylu standard najlepsi byli Agnieszka Kłym i Mariusz Klepak, reprezentanci AE we Wrocławiu, ze Studia Tańca Anny i Wojciecha Jabczyńskich. W klasie C+B w stylu latynoamerykańskim sukces odnieśli Monika Gocel i Konrad Mielczarek z AWF we Wrocławiu, reprezentanci Szkoły Tańca “JAST”.

Z OBRAD SENATU UWr.

26 maja 1999r.

Obradom przewodniczył JM Rektor, prof. Roman Duda, który wręczył akty wyboru nowo wybranym władzom rektorskim na kadencję 1999 - 2002 i akty mianowania na stanowisko profesora.

* * *

W części roboczej Senat przyjął wniosek dotyczący

□ mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego prof.dr hab. TATIANY BOCHENSKIEJ w Instytucie Nauk Geologicznych

prof.dr hab. TERESY KULAK w Instytucie Historycznym
prof.dr.hab. ANDRZEJA WITKOWSKIEGO w Muzeum Przyrodniczym

□ mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na stałe
prof.dr.hab. MIROSLAWA KUTYŁOWSKIEGO w Instytucie Informatyki
prof.dr.hab. RYSZARDA SZWARCA w Instytucie Matematycznym

□ mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony
dr hab. MARII MALICKIEJ-BŁASZKIEWICZ w Instytucie Biochemii i Biologii Molekularnej

□ mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na 5 lat
dr hab. MARII OGIELSKIEJ w Instytucie Zoologicznym
dr hab. IRENY ŚWIATŁOWSKIEJ-PRĘDOTY w Instytucie Filologii Germańskiej

□ przyznania Złotego Medalu Uniwersytetu Wrocławskiego dr. Marianowi Horstowi, Lutosławie Malczewskiej i Janowi Marszałkowi, byłym studentom, w 60. rocznicę relegowania z naszej uczelni

Senat zatwierdził

□ sprawozdanie finansowe Uniwersytetu Wrocławskiego za rok 1998, zweryfikowane przez biegłych rewidentów i wykazujące na 31 grudnia 1999 rok:
- sumę bilansową po stronie aktywów i pasywów 172 970 325, 09 zł
- zysk netto w wysokości 9 535 869, 36 zł
- przyrost stanu środków pieniężnych netto w ciągu roku obrotowego na sumę 4 657 245, 40 zł
(p. wkładka)

Senat podjął uchwałę o

□ przeznaczeniu zysku netto za rok 1998 w wysokości 9 535 869, 36 zł na zwiększenie funduszu zasadniczego uczelni

Senat zatwierdził

□ wykonanie planu rzeczowo-finansowego na rok 1998 (p. wkładka)

Senat przyjął wniosek dotyczący

□ powołania czwartego prodziekana na Wydziale Prawa i Administracji w związku z utworzeniem kierunku Organizacja i Zarządzanie

□ utworzenia Podyplomowego Studium Prawnej Ochrony Środowiska na Wydziale Prawa i Administracji

□ utworzenia studiów podyplomowych w Centrum Podyplomowego Kształcenia Nauczycieli Przedmiotów Przyrodniczych (dla doradców metodycznych)

- Nauczyciel Przyrody
- Nauczyciel Chemii w Gimnazjum (I)
- Nauczyciel Chemii w Gimnazjum (II)
- Nauczyciel Fizyki w Gimnazjum (I)
- Nauczyciel Fizyki w Gimnazjum (II)

□ aktualizacji Uchwały Senatu w sprawie minimalnych stawek wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i inne zajęcia dydaktyczne w roku akademickim 1998/1999

□ przekształcenia Katedry Językoznawstwa Ogólnego na Zakład Językoznawstwa Ogólnego i Porównawczego w Instytucie Filologii Germańskiej, na Wydziale Filologicznym

□ utworzenia Biblioteki Nederlandystycznej w Katedrze Filologii Nederlandzkiej im. Erazma z Rotterdamu, na Wydziale Filologicznym

□ utworzenia Laboratorium Metod Komputerowych w Geologii w Instytucie Nauk Geologicznych, na Wydziale Nauk Przyrodniczych

□ utworzenia Laboratorium Geofizycznego w Zakładzie Kartografii Geologicznej, Instytutu Nauk Geologicznych, na Wydziale Nauk Przyrodniczych

□ zmiany nazwy Zakładu Stosunków Międzynarodowych w Instytucie Politologii na Zakład Międzynarodowych Stosunków Politycznych, na Wydziale Nauk Społecznych

Senat wysłuchał informacji o

□ kontroli NIK

Najwyższa Izba Kontroli –Departament Edukacji, Nauki i Kultury skontrolowała w II kwartale 1999r. prawidłowość wykorzystania środków finansowych w kwocie 125 tys. zł przekazanych przez KBN na dofinansowanie Festiwalu Nauki we Wrocławiu. W związku z kontrolą oraz wynikami przedstawionymi w protokole kon-

troli podpisanym w dniu 11 maja 1999r., Najwyższa Izba Kontroli stosownie do art. 60 ustawy o NIK przekazała Rektorowi wystąpienie pokontrolne. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła fakt zorganizowania Festiwalu i wiodący w tym udział Uniwersytetu Wrocławskiego. W świetle ustaleń kontroli dotacja KBN wykorzystana została zgodnie z przeznaczeniem oraz rozliczona w wymaganym terminie, na podstawie faktycznie poniesionych wydatków. W związku z powyższym Najwyższa Izba Kontroli nie formułuje krytycznych ocen i uwag, nie formułuje też wniosków pokontrolnych

☐ o organizacji roku akademickiego 1999/2000

Organizacja roku akademickiego 1999/2000

Dni adaptacyjne dla studentów I roku 28-30.09.1999

Okres zajęć dydaktycznych (semestr zimowy) 01.10.1999 - 27.01.2000

Godziny rektorskie 01.10.1999 godz. 8.00 - 12.00

Dni rektorskie 02.11.1999

Ferie zimowe 22.12.1999 - 02.01.2000

Sesja egzaminacyjna po semestrze zimowym 28.01.2000 - 13.02.2000

Sesja poprawkowa 14.02.2000 - 05.03.2000

Okres zajęć dydaktycznych (semestr letni) 14.02.2000 - 07.06.2000

Ferie wiosenne 21.04.2000 - 26.04.2000

Dni rektorskie 02.05.2000 i 11.05.2000

Sesja egzaminacyjna po semestrze letnim 08.06.2000 - 27.06.2000

Sesja egzaminacyjna jesienna 11.09.2000 - 24.09.2000

16 czerwca 1999r.

Obradom przewodniczył JM Rektor, prof. Roman Duda, który wręczył akty wyboru nowo wybranym dziekanom na kadencję 1999 - 2002 i akty mianowania na

stanowisko profesora.

* * *

W części roboczej Senat przyjął wniosek dotyczący

☐ mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego prof.dr.hab. JANA SAROSIEKA w Instytucie Botaniki

☐ mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony

dr.hab. ADAMA PALUCHA w Instytucie Socjologii

☐ mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na 5 lat

dr.hab. JANA WOJTASZKA w Instytucie Zoologicznym

☐ uhonorowania Złotym Medalem Uniwersytetu Wrocławskiego

prof.dr.hab. MIECZYŚLAWA KLIMOWICZA

prof.dr.hab. LECHA PAJDOWSKIEGO

doc.dr. JÓZEFA JANUSZEWSKIEGO (pośmiertnie)

prof.dr.hab. WOJCIECHA NARĘBSKIEGO

☐ rozszerzenia uprawnień słuchaczy - absolwentów Podyplomowego Studium Filologii Polskiej na Wydziale Filologicznym

☐ utworzenia Studium Podyplomowego "Terapia przez sztukę" na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych

☐ reaktywacji Podyplomowego Studium Wiedzy o Społeczeństwie na Wydziale Nauk Społecznych

☐ utworzenia Podyplomowego Studium "Edukacja matematyczna z elementami technologii informacyjnej" na Wydziale Matematyki i Informatyki

Senat przesunął na kolejne obrady wniosek dotyczący

☐ wprowadzenia zmian do Statutu ze względu na brak quorum (3/4 liczby senatorów)

Senat zatwierdził

☐ plan rzeczowo-finansowy na rok 1999

JAN NOWAK-JEZIORAŃSKI DOKTOREM HONORIS CAUSA UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

W poniedziałek, 14 czerwca, najwyższym tytułem akademickim, doktoratem honoris causa, uhonorowany został Jan Nowak-Jeziorański, legendarny kurier z Warszawy, dyrektor Polskiej Sekcji Radia Wolna Europa w latach 1952 - 1976. W 1991 roku doktorat honoris causa nadał mu Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Uhonorowanie Jana Nowaka-Jeziorańskiego poprzedziła poranna Msza św. w Kościele Uniwersyteckim, celebrowana przez JEks. Ks. bp. Józefa Pazdura.

Uroczystość w Auli Leopoldyńskiej otworzył JM Rektor, prof. Roman Duda.

- Dzisiejsza uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Panu Janowi Nowakowi-Jeziorańskiemu jest wyrazem wdzięczności za <słowa z oddali>. Charakterystyczny głos dzisiejszego doktoranta towarzyszył ważniejszym wydarzeniom minionej epoki, a kierowane prze-

zeń Radio Wolna Europa przekazywało nam <wiadomości dobre i złe, ale zawsze prawdziwe>, pozwalało oddychać powietrzem wolnym od indoktrynacji i ufać, że duchowo wolny naród doczeka się wolnego państwa. Doczekaliśmy się i jest w tym wielka zasługa Pana Jana Nowaka-Jeziorańskiego, żołnierza Polski Podziemnej, dziennikarza i publicysty, mądrego patrioty - powiedział JM Rektor.

Senat Uniwersytetu Wrocławskiego na wniosek Wydziału Filologicznego uhonorował Jana Nowaka-Jeziorańskiego najwyższą godnością akademicką za zasługi w walce o niepodległość w latach II wojny światowej, wkład w rozwój polskiej publicystyki politycznej, wspieranie dążeń wolnej Polski do znalezienia bezpiecznego miejsca w Europie, a także za działalność na rzecz przywrócenia wielkości i jedności Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

**CURRICULUM VITAE JANA NOWAKA JEZIORAŃSKIEGO PRZEDSTAWIŁA PROFESOR KRYSZYNA GABRYJELSKA,
DZIEKAN WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO UW.**



Jan Nowak (Zdzisław Jeziorański) urodził się 15 maja 1913r. w Warszawie, w rodzinie inteligentnej, kultury mającej tradycje patriotyczne. Ze szczególnym pięctwem odnoszono się tam do Powstania Styczniowego, w którym uczestniczyło wiele osób, tak ze strony rodziny ojca jak i matki. Kształcił się w Gimnazjum im. Batorego, a potem w Gimnazjum Adama Mickiewicza

w Warszawie, gdzie zdał maturę. W latach 1932-1936 studiował ekonomię na Uniwersytecie Poznańskim pod opieką naukową prof. Edwarda Taylora. Po uzyskaniu magisterium i odbyciu służby wojskowej Zdzisław Jeziorański zatrudniony został jako starszy asystent na swej uczelni i rozpoczął przygotowywanie pracy doktorskiej *Cykl koniunktury gospodarczej w Polsce 1929-1936*. Wybuch II wojny światowej położył kres jego działalności naukowej.

Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 roku, w ramach 2 Dywizjonu Artylerii Konnej. Pod naporem armii niemieckiej jego jednostka wycofała się na wschód w rejon Bugu, gdzie 17 września doszła go wieść o wkroczeniu armii sowieckiej i całkowitym załamaniu się państwa polskiego. Jeziorański dostał się do niewoli niemieckiej w rejonie Hrubieszowa i Tomaszowa Lubelskiego. Rychło jednak zbiegł z niej i przez Kraków oraz Górny Śląsk przedostał się do Warszawy.

Na przełomie 1939/40 zaangażował się w działalność konspiracyjną. 3 maja 1940r. zadebiutował jako publicysta w podziemnym piśmie "Znak", pisząc okolicznościowy artykuł o Konstytucji 3 Maja. W marcu 1941r. włączył się w prace wojskowych struktur Związku Walki Zbrojnej /ZWZ przekształconego potem w AK/. Późną wiosną został zaprzysiężony przyjmując pseudonim "Jank". Pracował w ramach tzw. Akcji "N", mającej na celu antyniemiecką i antynazistowską dywersję na terenach polskich przyłączonych do Rzeszy oraz na samym obszarze Niemiec. Organizował przerzuty "bibuły" oraz siatki kurierów, wielokrotnie przedzierając się przez zieloną granicę do Łodzi, Poznania, Torunia i Bydgoszczy, a także na Górny Śląsk, do Prus Wschodnich, Gdańska i Szczecina. Akcja "N" miała charakter sabotażu propagandowego, której celem było sianie zamętu w obrębie społeczeństwa niemieckiego oraz na terenach pod bezpośrednią administracją III Rzeszy.

Na początku 1943 r. Zdzisław Jeziorański zgłosił się jako ochotnik do pracy w charakterze kuriera AK do rządu polskiego w Londynie, przewożącego specjalnego znaczenia korespondencję i poufne raporty. Zaproponował

nową trasę przerzutową przez neutralną Szwecję, co skracало wydatnie dotychczas wykorzystywane szlaki kurierskie między Warszawą a Londynem. Pracując w Akcji "N" w Gdyni, zorientował się w możliwości przedostawania się stamtąd do Szwecji pod pokładem statków towarowych tego kraju. Realizacja tej koncepcji wymagała wyjątkowej odwagi, przytomności umysłu i siły charakteru, toteż władze Podziemia nie zgodziły się od razu na przeprowadzenie akcji na tak szeroką skalę.

W kwietniu 1943r. wysłano Jeziorańskiego /pseudonim konspiracyjny "Zych"/ do Szwecji celem wybadania nowej trasy przerzutu emisariuszy na Zachód. Wsiadł on w Gdyni pod pokład szwedzkiego statku z węglem i po nieprzewidzianej przygodzie na Gotlandii - dotarł do poselstwa polskiego w Sztokholmie. Po uzyskaniu niezbędnych informacji powrócił do kraju - w równie dramatyczny sposób przez Szczecin, Kołobrzeg i Gdynię. Miał wówczas fałszywe dokumenty na nazwisko "Jan Kwiatkowski". Był to koniec czerwca. Z początkiem lipca 1943r. w dowództwie AK dojrzała decyzja o wysłaniu go do Londynu jako "kuriera z Warszawy". Zaszły bowiem dramatyczne wydarzenia: aresztowanie przez nazistów Komendanta AK Grota-Roweckiego oraz śmierć premiera i Naczelnego Wodza generała Sikorskiego.

W takiej sytuacji konieczny stał się kontakt między nowym Komendantem Głównym AK Tadeuszem Borem-Komorowskim a nowym Naczelnym Wodzem Kazimierzem Sosnkowskim. Drugim istotnym zadaniem "Jana Nowaka" miało być nawiązanie kontaktu z brytyjskimi ośrodkami antyniemieckiej dywersji propagandowej i przedstawienie tam osiągnięć polskiej Akcji "N". Kurierska wyprawa rozpoczęła się w Gdyni w październiku 1943r. Nowak dotarł do poselstwa w Sztokholmie, a potem drogą lotniczą do Wielkiej Brytanii. W grudniu złożył w Londynie raporty o sytuacji w okupowanym kraju gen. Sosnkowskiemu, premierowi Stanisławowi Mikołajczykowi, prezydentowi Władysławowi Raczkiewiczowi i ambasadorowi Edwardowi hr. Raczynskiemu.

W styczniu i lutym 1944r. wygłosił serię odczytów o sytuacji okupowanej Polski dla emigracji oraz Anglików. Udzielił licznych wywiadów prasowych, nawiązał kontakty z brytyjskim światem politycznym, prezentował sukcesy Akcji "N". Miał także audiencje u premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla i szefa Foreign Office Anthony Edena. Był to okres dramatycznego zwrotu w biegu sprawy polskiej po konferencji w Teheranie, gdzie Zachód oddał Polskę de facto w sowiecką strefę wpływów. Narastał też w polskim Londynie konflikt między Sosnkowskim a Mikołajczykiem. Jan Nowak pozostał w tym konflikcie neutralny, prezentując jedynie obu stronom sytuację w kraju.

Powrót do Polski nastąpił w lipcu 1944r. tzw. "Mostem", czyli drogą lotniczą z brytyjskiej bazy w Brindisi w południowej Italii. W Warszawie zastał Nowak końcowe przygotowania do powstania. Choć znał doskonale tragiczne położenie sprawy polskiej na arenie rozgrywek dyplomatycznych między mocarstwami, nie ugiął się i zgłosił aktywny akces do walki. Podczas Powstania Warszawskiego zawarł związek małżeński z Jadwigą Wolską, koleżanką z konspiracji, łączniczką Akcji "N". Po powstaniu znalazł się u boku nowego dowódcy AK Leopolda Okulickiego ("Niedźwiadka"), zaś w grudniu 1944r. udał się przez Kraków, Niemcy i Szwajcarię - do Londy-

nu. Przez pierwsze powojenne lata pracował w BBC, a gdy z inicjatywy USA powstało Radio Wolna Europa, włączył się w jego prace jako doświadczony specjalista od propagandy i tzw. mediów. Głównym zadaniem RWE było zwalczanie komunistycznej propagandy w Europie Wschodniej oraz łamanie sowieckiego monopolu informacyjnego.

Radio powstało na fali zimnej wojny w 1949r. Pierwszą audycję w języku polskim nadano w roku 1950 z Nowego Jorku, a ostateczną jego siedzibą zostało Monachium. Jan Nowak-Jeziorański bez wahania przyjął propozycję przeniesienia się tam i objęcia dyrekcji Sekcji Polskiej RWE. Po raz pierwszy przemówił w tym charakterze do słuchaczy w Polsce 3 maja 1952r. Funkcję swą sprawował do 1 stycznia 1976r. Przez 24 lata cieszył się poważaniem i szacunkiem słuchaczy, zaufaniem Amerykanów oraz niepodległościowej emigracji. Wzbudzał natomiast ataki komunistów w PRL i ZSRR oraz kręgów rewizjonistyczno-ziomkowskich w RFN.

Swą energiczną działalność w Monachium przejawiał Nowak-Jeziorański w kilku zasadniczych kierunkach. Walczył przeciw cenzurze i monopolowi informacyjnemu władz PRL, demaskował zbrodnie stalinizmu do 1956r. (udostępnienie słuchaczom rewelacji zbiegłego na Zachód wysokiego funkcjonariusza UB płk. Józefa Świątły), a po Październiku krytykował odchodzenie Gomułki od "odwilży". Nagłaśniał też na cały świat represje komunistyczne względem przeciwników systemu ("list 34" z 1964r., wypadki marcowe 1968r., robotnicze powstanie na Wybrzeżu w 1970r.), popierał Kościół i kardynała Stefana Wyszyńskiego - zwłaszcza w okresie Millenium Chrztu Polski w 1966r.

Nie ograniczał się jednak Nowak w swej działalności do destrukcji komunistycznej propagandy. Energicznie zabiegał też przez cały okres powojenny o uznanie przez Zachód polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Podkreślając stanowczo na falach RWE polski charakter Wrocławia, Opola, Gdańska czy Szczecina, spotykał się na gruncie monachijskim z silnymi atakami licznych tam środowisk ziomkowskich. Nie zawsze też znajdował dla swych tez posłuch u życzliwych mu Amerykanów.

Z emigracją londyńską zachowywał przyjazne kontakty, wydając od 1963r. wspólnie z redaktorem M. Grydzewskim "Wiadomości" i periodyk "Na Antenie", prezentujący poglądy środowiska polskiego RWE. Politycz-

nie był bliski tzw. Radzie Trzech (gen. Władysław Anders, gen. Tadeusz Bór-Komorowski, amb. Edward Raczynski), cieszącej się uznaniem przeważającej większości emigrantów w Anglii.

Miał i pielęgnował kontakt z życiem kraju, nie tylko śledząc prasę, lecz spotykając się z ludźmi zza "żelaznej kurtyny". Zwłaszcza po Październiku spotkał się m.in. ze Stefanem Kisielewskim, Stanisławem Stomą, Andrzejem Micewskim, Adamem Michnikiem. Każdy swój pobyt w Rzymie wykorzystywał na choćby krótkie spotkanie z prymasem Wyszyńskim. Dyrektor Nowak-Jeziorański zawsze wyraźnie oddzielał sprzeciw wobec komunistycznego dyktatu i propagandy od poparcia dla "pracy organicznej" społeczeństwa w kraju nad ratowaniem dóbr kultury czy wzrostem gospodarczym.

Po przejściu na emeryturę osiedlił się w USA, gdzie zaangażował się w życie Polonii, a szczególnie w prace Kongresu Polonii Amerykańskiej (KPA). Pracował też jako doradca do spraw Europy Wschodniej w Departamencie Stanu. Po roku 1989 często przebywał w Polsce, stając się nieformalnym łącznikiem między polskim i amerykańskim światem politycznym i czołowym rzecznikiem wejścia III Rzeczypospolitej do NATO. Nadal wypowiada się często na łamach polskiej prasy ("Gazeta Wyborcza", "Życie").

Jan Nowak-Jeziorański opublikował trzy książki wspomnieniowe. Okres wojenny obejmuje *Kurier z Warszawy*, wydany po raz pierwszy w Londynie w 1978r. Książka miała kilka wydań krajowych w drugim obiegu, zaś w 1993r. wydał ją w Krakowie "Znak". Dwa następne tomy dotyczą pracy autora w RWE: *Wojna w eterze* (Londyn, "Odnova" 1986) i *Polska z oddali* (Londyn, "Odnova" 1988; wydanie krajowe "Znak" 1992). W roku 1995 warszawski "Czytelnik" opublikował także wybór najciekawszych artykułów Nowaka-Jeziorańskiego z prasy krajowej okresu 1993-95, pod tytułem *Rozmowy o Polsce*. W tych dniach ukazała się w tymże wydawnictwie książka *Polska wczoraj, dziś i jutro*.

Jan Nowak-Jeziorański odznaczony został za zasługi wojenne przez generała Sosnkowskiego orderem Virtuti Militari w 1944 roku. W roku 1994 otrzymał Order Orła Białego od Prezydenta Rzeczypospolitej, a w 1996 roku najwyższe cywilne odznaczenie amerykańskie - Medal Wolności. W roku 1997 został Honorowym Obywatelem Krakowa.

**PROMOTOREM HONOROWEGO DOKTORATU BYŁ PROF. JANUSZ DEGLER, HISTORYK LITERATURY I TEATRU,
KTÓRY WYGŁOSIŁ LAUDATIO JANOWI NOWAKOWI-JEZIORAŃSKIEMU**

Magnificencjo, Wysoki Senacie, Czcigodny Doktorancie, Szanowni Państwo!

Motto:

W życiu człowieka jak w mikrokosmosie odbijają się losy całego pokolenia. Tym, którzy przyjdą po nas, trudno będzie znaleźć klucz do historii naszych lat, jeśli nie wczują się w psychikę poprzedników, tak lekko i ochotnie rzucających "na szaniec" własne życie. Szare Szeregi, Kedyw, "Zośka", "Parasol", Akcja "N" ... Powstanie Warszawskie - leśne boje - to wszystko miało wspólny rodowód wywodzący się z klimatu, w jakim wyrastał "młody las", który pokotem położyła wielka wojenna burza.

(Jan Nowak-Jeziorański,
Kurier z Warszawy, Kraków 1997 s. 11)

Powiada Goethe: "Wystarczy urodzić się o dziesięć lat wcześniej lub później, by już być kimś innym duchowo". Zdzisław Jeziorański urodził się w roku 1913. Przynależał zatem do generacji, którą zwykle się określa mianem "pokolenia 1910". Wokół tej daty przyszło na świat wielu znanych pisarzy, artystów, uczonych, działaczy społecznych i politycznych. Dość wymienić kilka nazwisk: Jerzy Andrzejewski, Marian Brandys, Tadeusz Breza, Stanisław Dygat, Paweł Jasienica, Jan Kott, Tadeusz Mikulski, Czesław Miłosz, Teodor Parnicki, Ksawery Pruszyński, Adolf Rudnicki, Zbigniew Uniłowski, Kazimierz Wyka. Różniły ich poglądy polityczne i społeczne, postawy ideowe, a także drogi życiowe, ale łączyło coś szczególnego, wyjątkowego. Było to pierwsze pokolenie od 123 lat, które dorastało i dojrzewało w niepodległej Polsce i którego młodość zamyka się w latach istnienia II Rzeczypospolitej.

Ukształtowało tę generację kilka czynników, które zadecydowały o ich wspólnym rodowodzie. Po pierwsze, ów "młody las" wyrastał w domowej atmosferze pamięci i szacunku dla niepodległościowej tradycji oraz kultu dla jej bohaterów. "Od młodego dziecka – wspomina Jan Nowak-Jeziorański – uczono mnie zdejmować czapkę na widok weterana roku 1863. [...] Ledwo nauczyłem się czytać, gdy jedna z ciotek zaprowadziła mnie pod Krzyż na stokach Cytadeli, gdzie z dumą pokazano mi nazwisko Jana Jeziorańskiego, wyryte obok nazwisk członków Rządu Narodowego z Trauguttem na czele, straconych w tym miejscu na szubienicy" (*Kurier z Warszawy*, s. 13). Inny członek rodziny, generał Antoni Jeziorański, wsławiony zwycięstwem nad Rosjanami pod Kobylanką w roku 1863, spoczywa na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

Lekcją patriotyzmu były też pierwsze lektury. Należała do nich książeczka dla młodzieży *Dzieci Lwowa*. Dziesięcioletniego chłopca zafascynowała autentyczna postać Adama Kalinowskiego, który mając trzynaście lat bił się jak żołnierz o Lwów i zginął za Ojczyznę. A potem była oczywiście *Trylogia*, na której wychowało się to pokolenie i dla którego Sienkiewiczowscy bohaterowie byli wzorem do naśladowania, co w okresie okupacji znalazło wyraz w przyjmowanych pseudonimach (Kmicic, Skrzetuski, Jeremi należały do najczęstszych). "*Trylogię* czytałem ukradkiem w nocy, pod kołdrą przy latarce – wspomina Jan Nowak-Jeziorański – a w dzień w godzinach przeznaczonych na odrabianie lekcji. Czytałem w tramwaju i w klasie szkolnej, nie zwracając najmniejszej uwagi na to, co się dzieło dookoła. Rezultat był katastrofalny. Na półroczne przyniosłem świadectwo, na którym na jedenaście przedmiotów było aż osiem dwój" (*Kurier z Warszawy*, s. 14).

Niezwykle doniosłą rolę w uformowaniu tego pokolenia odegrała szkoła. Zdzisław Jeziorański ukończył Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, które założył legendarny Emilian Konopczyński. Była to szkoła o wspaniałych tradycjach walki o polski język nauczania. Uczyli i wychowywali młodzież weterani tej walki. Absolwentami gimnazjum byli tacy ludzie, jak Stefan Starzyński, bohaterowski prezydent Warszawy, jak Stanisław Broniewski, przyszły naczelnik Szarych Szeregów, który dowodził słynną akcją pod Arsenalem, jak Czesław Jankowski, jeden z założycieli harcerstwa.

Harcerstwo dla ówczesnej młodzieży było ważną szkołą życia, rozszerzającą horyzonty, ugruntowującą ideały. "O ile uboższa byłaby znajomość własnego kraju wyniesiona na obczyźnie, na całe dalsze życie, gdyby nie coroczne wędrownie obozy harcerskie. Żaden opis nie zastąpi bezpośredniego zetknięcia z ludźmi i krajobrazem. Inaczej ten kraj wygląda z okna pociągu albo z podręcznika z geografii, a inaczej, gdy się go przemierza na własnych nogach, wędrując całymi tygodniami z wioski do wioski" – napisze po latach Jan Nowak-Jeziorański, który należał do drużyny im. księcia Józefa Poniatowskiego, słynnej "Trójki". Z tej właśnie "Trójki" rekrutowały się potem zastępy Szarych Szeregów, kadry Kedywu, żołnierze batalionów "Zośka" i "Parasol".

"Lekko i ochotnie" rzucili oni swe młode życie na szanec, kiedy Ojczyzna znalazła się w potrzebie, bo dla tego pokolenia wyrosłego w suwerennej Polsce, jej niepodległość oraz wolność były wartościami najwyższymi. Gdy je utracili, życie swe podporządkowali sprawie ich odzyskania. Znowu – podobnie jak ich praojcowie i ojcowie – musieli uczyć się konspiracji, dywersji, sabotażu

i innych form podziemnej walki.

* * *

Kampania wrześniowa, niewola niemiecka, szczęśliwa z niej ucieczka i przystąpienie do konspiracji na przełomie 1939/1940 – to kolejne etapy życia Zdzisława Jeziorańskiego. Nie dane mu było ukończyć rozprawy doktorskiej na temat *Cykl koniunktury gospodarczej w Polsce 1926 – 1936*, pisanej na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem prof. Edwarda Tylora. Nie dane mu było zostać uczonym – znawcą problemów gospodarczych, którego praca miała służyć podniesieniu poziomu cywilizacyjnego kraju. Nie dane mu było uczyć studentów nowoczesnej ekonomii. W roku 1941 otrzymał trudniejsze i w owym czasie bardziej odpowiedzialne zadania – udział w tzw. Akcji "N", polegającej na fabrykowaniu pseudoniemieckich gazetek, pism i ulotek. Miały one siał zamęt i defetyzm w szeregach wroga. Aby akcja się powiodła, trzeba było "zorganizować zastęp kurierów i stworzyć warunki bezpiecznego i częstego przekraczania granicy w obu kierunkach" oraz utworzyć całą siatkę odbiorców, zajmujących się kolportażem bibuły na miejscu i przerzucaniem jej w głąb Rzeszy. Zajął się tym Zdzisław Jeziorański (pseudonim "Janek"). Odbył dziesiątki podróży, wielokrotnie przekraczając granicę, co w każdym wypadku stanowiło śmiertelne niebezpieczeństwo. W lutym 1943 r. generał Rowecki z dumą mógł zameldować do Londynu, że sieć organizacyjna Akcji "N" sięga od Szczecina do Wrocławia na zachodzie, po Płock na wschodzie i że wypuszczono ponad 80 druków, nie licząc sfalszowanych odezw i zarządzeń. Za wzorowo wykonane zadanie Zdzisław Jeziorański otrzymał awans na podporucznika, podpisany przez Komendanta Głównego AK – "Grota".

Zalety umysłu i charakteru wykazane podczas tej działalności, a także to, że Zdzisław Jeziorański nie był członkiem jakiejkolwiek partii czy stronnictwa Polski Podziemnej, sprawiły, że powierzono mu nowe zadanie: został emisariuszem Komendy Głównej AK wysłanym z tajnymi raportami i korespondencją najpierw do Szwecji, a potem do Anglii. Właśnie przed wyprawą do rządu polskiego w Londynie otrzymał dokumenty na nazwisko Jan Nowak. Ta przemiana okazała się trwała. Albowiem w tym momencie rozstał się na dobre z rodzinnym nazwiskiem i na resztę życia został Janem Nowakiem. Można powiedzieć za poetą: "Zdzisław Jeziorański obit – hic natus est Joann Nowak".

Swoją pierwszą przeprawę do Szwecji, odbył pod pokładem statku na stercie węgla, przebieg misji kuryerskiej w Londynie, trudne rozmowy z członkami rządu polskiego i z Anglikami, dramatyczny powrót samolotem do kraju, udział w Powstaniu Warszawskim opisał Jan Nowak w książce *Kurier z Warszawy*, wydanej w Londynie w 1978 roku. W Polsce ukazała się ona dwa lata później w drugim obiegu nakładem NOWEJ. Niełatwo ją było dostać. Po wielu staraniach pożyczono mi ją wiosną 1982 r. z terminem oddania za trzy dni. Dobrze pamiętam jej lekturę. Czytałem zachłannie, jak sensacyjną powieść, mimo iż druk był niewyraźny, papier kiepski i trzeba było korzystać z powiększającego szkła.

Kurier z Warszawy to bez wątpienia jedna z ważniejszych książek o czasach okupacji, o polskim ruchu oporu, o codziennym heroizmie setek anonimowych osób zaangażowanych w konspirację, przygotowujących i zabezpieczających kolejne akcje. Może dlatego stała się bestsellerem stanu wojennego. W ciągu paru lat doczekała się ośmiu wydań w różnych podziemnych oficynach.

Jeśli chętnie wracamy do niej dzisiaj, to przede wszystkim dlatego, że jest to mądra nauka historii. Ciągłe dla nas ważna, bo – jak to określił Edward Raczyński w przedmowie do niej – “dotyczy spraw dla każdego Polaka najistotniejszych i mówi o nich otwarcie, bez zabezpieczenia się przed krytyką z tej lub innej strony”.

* * *

“Młody las” pokotem położyła wojenna burza ... Ci, którzy wyszli z niej cało, przeżyli gorzki zawód. Niepodległość gwarantowana przez zwycięzców tej wojny rychło okazała się iluzją, a wolność pustym, propagandowym frazesem. Dla tych, którzy pozostali na Zachodzie i dla tych, którym – jak Janowi Nowakowi – udało się tam po powstaniu przedostać, sytuacja, w jakiej znalazł się kraj, stała się wyzwaniem do dalszej działalności. Podjęli ją bez wahania, mimo iż wizja w pełni suwerennej Polski wydawała się wtedy mrzonką. Tak też uczynił Jan Nowak- Jeziorski. Odrzucił propozycję pracy naukowej w jednym z uniwersytetów angielskich i zaczął pracować w londyńskim radiu BBC. Pozwoliła mu ona docenić rolę, jaką w świecie podzielonym żelazną kurtyną, może odegrać słowo przekazywane na falach eteru. Zrozumiał, że może to być oręż walki z sowietyzacją kraju i propagandą komunistyczną. 3 maja 1952 roku został dyrektorem Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa w Monachium.

Dzięki swemu doświadczeniu, talentom organizacyjnym, a przede wszystkim cechom osobowości Jan Nowak stworzył najważniejsze – obok paryskiego “Kultury” – dzieło polityczne powojennej emigracji polskiej. Zdołał skupić wokół Radia Wolna Europa wybitnych publicystów, dziennikarzy, krytyków, pisarzy. O ileż uboższy byłby dorobek polskiej myśli politycznej, historiografii, publicystyki, literatury i krytyki, gdyby nie Wolna Europa.

Kiedy wracam wspomnieniami do wczesnych lat młodości widzę mocno utrwalaony w pamięci obraz mego ojca, który z uchem przyłożonym do radioodbiornika Pionier, manipulując gałkami, usiłując złapać Wolną Europę. Wkrótce zacząłem mu w tym pomagać i wspólnie poprzez hałas zagłuszarki, przez trzaski i szumy, wyławialiśmy informacje o tym, co się dzieje w świecie i w kraju. Prawdopodobnie wtedy – w trakcie nadawania relacji Światły – usłyszałem po raz pierwszy Pański głos, Panie Dyrektorze. Towarzyszył mi on potem przez wiele, wiele długich lat. Moje pokolenie i kilka następnych wychowało się na audycjach Wolnej Europy i na Pańskich komentarzach, które były lekcją politycznego myślenia, wolną od zacietrzewienia i nienawiści. W różnych okresach dławiliśmy się PRL-owską propagandą, zalewem kłamstw i fałszerstw, obrażającymi naszą godność. Radio Wolna Europa pozwalało odróżnić prawdę od fałszu, chroniąc nas przed schizofrenicznym rozdwójeniem świadomości i utrwalając wiarę, że prawdziwa wolność jest wolnością myśli i ducha.

Jestem szczęśliwy, że dziś mogę Panu za to z głębi serca podziękować. Gdyby ktoś dziesięć lat temu powiedział mi, że dostąpię takiego zaszczytu i że Jan Nowak- Jeziorski – człowiek uważany w PRL-u za wroga nr 1, opluwany i brutalnie oczerniany przez propagandę – zostanie w tej auli uhonorowany najwyższym wyróżnieniem uniwersyteckim, uznałbym to zapewne za niestosowny żart lub prowokację. Sprawił to cud niepodległości. Poważny udział w przygotowaniu tego cudu ma Jan Nowak- Jeziorski i stworzone przezeń Radio Wolna Europa. 3 maja 1952 roku wypowiedział Pan wojnę w eterze totalitarnemu systemowi, demaskując nie tylko jego

zło i metody zniewalania człowieka, ale i propagując podstawowe wartości systemu demokratycznego. Tę wojnę w eterze Pan wygrał. M u s i a ł Pan ją wygrać, bo prawda m u s i a ł a w końcu zatriumfować. A prawda – jak się dziesięć lat temu przekonałszy – otwiera drogę do wolności.

Z pewnością wielu na Pana miejscu uznałoby swoją misję za skończoną. Pan jednak wyznaczył sobie nowe cele. Wielokrotnie podkreślał Pan, że nigdy nie czuł się emigrantem, a w jednym ze swoich tekstów zawarł znamienne wyznanie: “z czystym sumieniem twierdząc, że nigdy z kraju nie wyjechałem, jakkolwiek fizycznie przez dziesięciolecie żyłem poza jego granicami”. Po roku 1989, kiedy zniknęły przeszkody uniemożliwiające ową fizyczną obecność w kraju, zaangażował się Pan całym sercem i umysłem w proces dokonujących się przemian w Polsce. Jako jeden z nielicznych żyjących z owego wielkiego “pokolenia 1910” wziął Pan na siebie nowe zadanie, wcale nie łatwiejsze niż poprzednie: pomoc w budowie trwałego gmachu Rzeczypospolitej. Z uwagą wsłuchujemy się w Pański głos przepełniony troską, by ten gmach miał mocne fundamenty, by nasze swary i wady nie przyczyniły się znowu do jego upadku. Nie jest to tylko głos krytycznego obserwatora, ale uczestnika doskonale zorientowanego w bieżących sprawach, który chce się dzielić z rodakami swoją mądrością i doświadczeniem, aby ustrzec ich przed różnymi niebezpieczeństwami, wskazując, że wolność musi się łączyć z odpowiedzialnością. Te przestrogi dla Polski są nieraz gorzkie i przykre, ale w całym swoim życiu zawsze mówił Pan prawdę, bez względu na to, czy mogło to Pana narazić na nieprzyjemności.

Nie boi się Pan podejmować problemów trudnych i niewygodnych. Jednym z nich jest sprawa odzyskania części zbiorów Ossolińskich pozostawionych we Lwowie. Od momentu, kiedy przed czterema laty został Pan członkiem Rady Kuratorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, podjął Pan wiele inicjatyw, aby ta sprawa znalazła szczęśliwe zakończenie, które stanowiłoby kolejny krok na drodze ku porozumieniu narodu polskiego i ukraińskiego. W licznych listach i memoriałach kierowanych do najwyższych władz, a także w publikowanych artykułach, stara się Pan przekonać wszystkich, że sprawa Ossolineum powinna stać się sprawą narodową, bliską sercu każdego Polaka.

Aby dać dowód swego przywiązania do tej zasłużonej dla polskiej kultury instytucji Jan Nowak- Jeziorski przekazał jej swoje bogate archiwum, bezcenne dla zrozumenia naszych powojennych dziejów. Będzie ono służyć wielu pokoleniom badaczy. Podejmując tę decyzję Jan Nowak- Jeziorski nawiązał do pięknej tradycji XIX-wiecznej, którą stworzyli światli darczyńcy spośród polskiej arystokracji i szlachty, ofiarowując Ossolineum swoje kolekcje sztuki, księgozbiory, archiwa. To oni przyczynili się do świetności Ossolineum i zadecydowali o wyjątkowym charakterze zgromadzonych tu zbiorów. Jako przewodniczący Rady Kuratorów serdecznie dziękuję Panu za ten wspaniały dar.

Szanowni Państwo!

Rada Wydziału Filologicznego, występując z wnioskiem do Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego o nadanie Janowi Nowakowi- Jeziorskiemu tytułu doktora honoris causa, wzięła pod uwagę:

- Jego zasługi w walce o niepodległość w latach II wojny światowej;

- Jego wielki wpływ na kształtowanie myśli niepodległej oraz idei suwerennego i demokratycznego państwa polskiego;
- Jego wkład w rozwój polskiej publicystyki politycznej i ogromny dorobek w tej dziedzinie poświadczony wieloma książkami;
- Jego liczne inicjatywy, których celem było wspieranie dążeń wolnej Polski do znalezienia bezpiecznego miejsca w Europie;

- Jego działalność na rzecz przywrócenia wielkości i jedności Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Jesteśmy dumni, że przyjmujemy do naszej wspólnoty uniwersyteckiej legendarnego Kuriera z Warszawy, polityka o międzynarodowym autorytecie, a przede wszystkim prawego człowieka i wielkiego patriotę, którego całe życie było służbą dla Ojczyzny.

* * *



(...) - Jest dla mnie jakimś niezwykle daram Opatrzności, niemal cudem, że ten tytuł doktorski otrzymuję we Wrocławiu, stolicy śląskiej dzielnicy Piastów, która zjednoczona, po sześciu wiekach powróciła w całości w granice państwa polskiego. Czyż mogłem śnić, że dożyję tego szczęścia, gdy po Jalcie i Poczdamie mając lat 32 zaczynałem od zera życie na obczyźnie – powiedział wzruszony Jan Nowak-Jeziorański.

*Doctrorande clarissime,
qui scribendo agendoque res Polonorum adiuvisisti totiusque
vitae cursum eo direxisti, ut patriae tuae bene inservire
posses,
ego, promotor rite constitutus,
te, Joannem Nowak-Jeziorański,
qui belli universalis tempore miserrimo in copiis Polonorum
clandestinis, quibus Exercitus Domestici inditum est
nomen fortiter militavisti,
qui cursor ille Varsoviensis arduum plenumque periculis
ex Polonia Londinium usque iter saepius ingredi haudquaquam
exhorruisti,
qui Radiophoniae Europae Liberae Stationem Polonam
singulari tot per annos assiduitate eximiaque prudentia
es moderatus,
decreto Facultatis Litterarum amplissimique Senatus
Universitatis Wratislaviensis scientiarum doctorem honoris
causa creo, creatum renuntio atque doctoris honores,
iura et privilegia omnia in te confero, in eiusque rei fidem
hoc diploma Universitatis sigillo munitum
tibi in manus trado.*

PRZEMÓWIENIE JANA NOWAKA-JEZIORAŃSKIEGO PO ODEBRANIU DOKTORATU HONORIS CAUSA UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Magnificencjo, Panie Rektorze, Panie i Panowie Rektorzy, Wysoki Senacie, Księżę Biskupie i Wielebni Księża, Panie Prezydencie, Pani Minister, Panie Ministrze, Panie Wojewodo, Panowie Konsulowie, Panie Generale, Dostojni Goście, Przyjaciele!

Pragnę wyrazić na wstępie wdzięczność za ten wielki



zaszczyt, jakim obdarza mnie wrocławska Alma Mater. Zaszczycił mnie tym większy, że jest ona kontynuatorką Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, którego początki sięgają do czasów panowania tego króla, a który w epoce rozbiorowej stał się jedną z dwóch znakomitych uczelni w Polsce, promieniujących na cały podzielony kraj i poza jego granice. Boleję głęboko, że nie mogę

tej szczęśliwej chwili dzielić z cichą współniczką moich poczyną w ciągu ubiegłych 55 lat. Mam na myśli moją Żonę, zmarłą przed sześcioma tygodniami.

Mam swoje osobiste powody, dla których ten honor jest dla mnie szczególnie cenny. Jako młody człowiek chciałem poświęcić się karierze naukowej. W chwili wybuchu wojny byłem starszym asystentem przy Katedrze Ekonomii prof. Edwarda Taylora w Poznaniu. Pierwszym szczeblem było uzyskanie stopnia doktora. Od pisania pracy doktorskiej oderwał mnie w 1939 roku rozkaz powołujący do wojska. Niedokończony rękopis pozostał w szufladzie mego biurka w Seminarium Ekonomicznym. Nigdy go nie odzyskałem. Wojna przekreśliła moje plany i pchnęła życie w innym kierunku, na drogę walki o odzyskanie wolnego państwa. I oto na tej drodze, u zmierzchu życia uzyskuję mój drugi już tytuł doktorski, którego polskie losy nie pozwoliły mi zdobyć, gdy znajdowałem się na progu życia.

Jest dla mnie jakimś niezwykle daram opatrzności, nieomal cudem, że ten tytuł doktorski otrzymuję we Wrocławiu, stolicy śląskiej dzielnicy Piastów, która, zjednoczona, po sześciu wiekach powróciła w całości w granice państwa polskiego. Czyż mogłem śnić, że dożyję tego szczęścia, gdy po Jalcie i Poczdamie mając 32 lata zaczynałem od zera życie na obczyźnie? Nadzieja powrotu do wolnej Polski wydawała się wtedy mrzonką nie znajdującą żadnego oparcia w okrutnych realiach owego czasu. Emigracja żołnierska wiązała wówczas nadzieje jedynie ze zbrojnym konfliktem ze Związkiem Sowieckim, który zakończyłby się jego klęską i wyzwoleniem krajów

ujarzmionych. Bardziej trzeźwi ostrzegali, że w trzeciej wojnie światowej Niemcy jako państwo frontowe staną się ze względu na swój olbrzymi potencjał niezbędnym sojusznikiem i w razie zwycięstwa każą sobie płacić zwrotem ziem na Wschodzie, utraconych w wyniku klęsk poniesionych w dwóch wojnach światowych.

Obawy o to, co stanie się z Polską, jeśli w przyszłym konflikcie miejsce Rosji jako sojusznika Zachodu zajmą Niemcy, spędzała nam sen z oczu. Wówczas ludzie mego pokolenia, których losy wojenne wyrzuciły na Wyspy Brytyjskie, zawiązali organizację pod nazwą Niepodległość i Demokracja i wysunęli tezę, że naszym dążeniem nie może być samo tylko odzyskanie suwerenności. Celem równorzędnym musi być utrwalenie granicy na Odrze i Nysie. Te dwa cele muszą być równorzędne, albowiem państwo polskie zredukowane do jakiejś resztówki na podobieństwo Księstwa Warszawskiego nie byłoby zdolne do samodzielnego bytu państwowego. Przyjęcie takiego programu odrzucało szukanie zbawienia w trzeciej wojnie światowej. Scenariuszem nadziei było załamanie się z czasem centralnego ośrodka władzy w Moskwie pod naciskiem sprzeczności wewnętrznych tkwiących organicznie w sowieckim systemie i pod wpływem presji społecznej jako dźwigni pożądaných przemian.

Jak już wspominałem, w końcu lat czterdziestych szanse osiągnięcia obu tych celów prawie nie istniały. Granica na Odrze i Nysie narzucona została sojusznikom przez Stalina w Poczdamie jako fakt dokonany, wbrew ich oporom i była przez nich traktowana jako granica imperium sowieckiego, a nie jako granica Polski. Wypchnięcie ZSRR z serca kontynentu europejskiego było nieomal jednoznaczne z rewizją polskich granic zachodnich. W rok po Poczdamie amerykański sekretarz stanu James Byrnes w słynnym przemówieniu w Stuttgarcie zaprzeczył, jakoby alianci wyrazili w Poczdamie zgodę na zabranie Niemcom ziem na wschód od Odry i Nysy i zapowiedział, że nadszedł czas, by zdecydować jak ma przebiegać granica nowych Niemiec.

Protesty rządu w Warszawie nie miały wówczas jakiegokolwiek znaczenia. Były traktowane jako wierne echo Moskwy i nic więcej. Nie liczył się niestety rząd polski w Londynie, ignorowany przez wszystkie rządy zachodnie. Głos prawdziwej Polski odezwał się w gwałtownym protestie Kongresu Polonii Amerykańskiej mającej za sobą wówczas sześć milionów obywateli Stanów Zjednoczonych. Głos ten był wtedy jedynym wiarygodnym przypomnieniem, że Odra i Nysa jest granicą Polski a nie sowieckiego imperium i że osiedlenie na tych ziemiach, z woli Wielkiej Trójki, polskiej ludności wygnanej ze Wschodu musi być uznane za fakt nieodwracalny. Organizacja Niepodległość i Demokracja ogłosiła wówczas w Londynie w języku angielskim pracę pod tytułem *Linia Odry i Nysy*, w której zawarta została cała świetnie udokumentowana argumentacja w obronie granicy zachodniej. Książka ta natchnęła później wybitnego politologa brytyjskiego panią Elizabeth Wiskemann do napisania książki pod tytułem *Problemy związane z linią na Odrze i Nysie i pograniczem czeskim*. Autorka w przekonujący sposób udawała, że utrwalenie powojennej granicy Niemiec jest niezbędne dla utrzymania przyszłej równowagi w Europie. Książka pani Wiskemann wydana przez prestiżowy Instytut Spraw Międzynarodowych, Chatham House, wywarła poważny wpływ na sposób myślenia anglosaskiej elity politycznej.

U schyłku 1951 roku, kiedy obejmowałem moje stanowisko dyrektora Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa w Monachium, cała opinia Niemiec Zachodnich od

lewicy do prawicy była zjednoczona w swym poparciu dla 9 milionów wysiedleńców z Polski i Czech domagających się, by terytorialne roszczenia wobec wschodnich sąsiadów Niemiec stały się czołowym celem niemieckiej polityki.

Powstanie wówczas w sercu Niemiec Zachodnich elitarnego ośrodka polskiej patriotycznej inteligencji współpracującej z Amerykanami w Radiu Wolna Europa była okolicznością bardzo pomyślną. Powstała jedyna wówczas płaszczyzna styku na co dzień z Amerykanami oddziaływującymi na polityczne sztaby supermocarstwa w Waszyngtonie. Amerykański zakaz poruszania w naszych audycjach sprawy granic podyktowany był pragmatyczną obawą, że Niemcy po prostu wyrzucą nas ze swego terytorium, gdy tylko uwolnią się od okupacji i odzyskają suwerenność. Usiłowałem wówczas przekonywać Amerykanów argumentami przemawiającymi do poczucia ich własnego interesu. Jaki sens – pytałem ich – będzie miało stwarzanie kosztem setek milionów dolarów tego potężnego instrumentu, jakim ma stać się nadająca od rana do nocy radiostacja jeśli pozbawicie zaufania Polaków przemawiających na falach tej radiostacji, jako tych, którzy godzą się pokrywać milczeniem problem, będący dla ich kraju sprawą życia i śmierci. Wynikiem tych rozmów było ustępstwo pozwalające przywódcom na emigracji występować na naszych falach w obronie granicy na Odrze i Nysie. Stało się paradoksem, że te głosy docierały do Polski z miasta, które trzy dziesiątki lat przedtem stało się kolebką hitleryzmu, a po wojnie głównym ośrodkiem Niemców "wypędzonych" z Polski i Czech. Głosy te ściągnęły na Wolną Europę wściekłe ataki organizacji wysiedlonych, które domagały się w Parlamencie Bawarskim i Federalnym wyrzucenia z Niemiec znienawidzonej rozgłośni, ośmielającej się z bawarskiej ziemi głosić hasła godzące w niemieckie dążenia i interesy. Na chwałę krzepnącej demokracji niemieckiej dodać należy, że pomimo tych nacisków kolejne rządy niemieckie nie odebrały nam głosu.

Jednakże w obliczu niemieckich nacisków uzyskany z trudem przywilej był nieustannie zagrożony. Aż do roku 1970 prowadziliśmy wojnę z reżimem komunistycznym w Warszawie, a jednocześnie spór z Amerykanami rozgrywany w memoriałach i w dialogu z naszymi amerykańskimi partnerami. Ten spór w krytycznych momentach dwukrotnie przybrał formę groźby strajku całej bez wyjątku polskiej załogi. Fakt, że pomimo tej konfrontacji pozostaliśmy na swoich stanowiskach jest chwalębnym świadectwem tolerancji i poszanowania dla odmiennych poglądów i patriotycznych motywów okazywanego nam przez demokrację amerykańską. Naszych słuchaczy nie trzeba było przekonywać, że Wrocław i Szczecin mają na zawsze pozostać polskimi. Znaczenie naszej postawy polegało na tym, że była ona dla Amerykanów niejako papierkiem lakmusowym, autentycznym świadectwem, pokazującym co naprawdę myśli i czuje największy naród w Europie Środkowo-Wschodniej. Na szczęście nie był to sprawdzian jedyny. Imponującą solidarność okazała wpływowa grupa nacisku, jaką jest Polonia Amerykańska, emigracyjna elita londyńska, a przede wszystkim Kościół w Polsce sterowany żelazną ręką Prymasa Tysiąclecia. Trudno przecenić zasługi Kościoła i jego trzech przywódców: kardynałów Augusta Hlonda, Stefana Wyszyńskiego i Karola Wojtyły. Głos Kościoła był odbierany jako głos Polski prawdziwej. Ta solidarność Polaków w sprawie granicy zachodniej poprzez wszystkie możliwe podziały, bez żadnych istotnych wyłomów była najważniejszym atutem w tej wielkiej rozgrywce o

Stoimy wobec historycznego wyzwania jakim będzie włączenie się do Wspólnoty Europejskiej. Jest ono historyczną koniecznością. Jak słyszeliśmy z ust Ojca Świętego Stolica Apostolska popiera integrację Polski. Polska, odcięta od Europy i jej olbrzymiego rynku skazałaby siebie na permanentne zacofanie i ubóstwo. Ale Polska musi stać się organizmem silnym, jeśli ma wytrzymać otwarcie bram wobec gospodarczych potęg zachodniej Europy.

Polska dzieli z rodziną narodów demokratycznych wspólne wartości wyrosłe ze Starego i Nowego Testamentu - dekalogu, Ewangelii i tradycji własnego bogatego dziedzictwa. Czy instytucje odpowiedzialne za wychowanie przyszłego obywatela, a więc rodzina, państwo, kościół, szkoła, wyższe uczelnie, organizacje młodzieżowe

we zdołają podjąć wspólny świadomy wysiłek wychowawczy chroniący Polskę przed erozją wartości, jaka dokonuje się w przesycanych dobrobytem konsumpcyjnych społeczeństwach, które wyzwala się z wszelkich hamulców moralnych i obyczajowych, przyzwalając na wszystko. I czy będziemy umieli uchronić naszą odrębną tożsamość przed niwelującym wpływem kultury masowej kształtującej standardowego człowieka na jedną modłę pod każdą długością i szerokością geograficzną.

Proszę Państwa. W przeszłości nasze losy zależały od zwycięstwa nad wrogami, którzy zagrażali naszym granicom i niepodległości. Dziś przyszłość Polski zależy od jej zwycięstwa nad samą sobą. W pragnieniu tego zwycięstwa łączę się dziś z Państwem w tej wielkiej i szczęśliwej dla mnie chwili.

Po południu Jan Nowak-Jeziorański przekazał uroczystość Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich część swego prywatnego archiwum z lat 1952-1976. Na liście archiwaliów (111 pozycji) są m.in. materiały dotyczące powstania i początków Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa, skrypty nadawanych audycji oraz publikacje prasowe będące echem tych audycji. Skrypty i taśmy z nagraniami programów radiowych, w których podkreślana była potrzeba udostępnienia płótna Kossaka i Styki otrzymało archiwum Panoramy Racławickiej. Odebrał je Dyrektor Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Jan Nowak-Jeziorański jest od 1995 roku jednym z członków Rady Kuratorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum ofiarowało

mu medal wybity z okazji 170-lecia ZNiO.

Wieczorem w salonie profesora Dudka Jan Nowak-Jeziorański odpowiadał na pytania wrocławskich profesorów i przedstawicieli władz.

(...) - Jeślibyśmy nie wstąpili do Unii, skazujemy się na to, że będziemy permanentnie w domu dla ubogich. Ale musimy negocjować takie warunki, które nas zabezpieczą przed zmiążdżeniem gospodarczym – radził znamienity Gość salonu dyskusyjnego.

Pytań było więcej niż czasu. A jeszcze więcej niż pytań – pełnych podziwu szeptów po klarownych, precyzyjnych odpowiedziach i pięknej polszczyźnie Jana Nowaka-Jeziorańskiego (cyt. z "GW").



Jan Nowak-Jeziorański, dhc UW, odbiera gratulacje od JM Rektora prof. Romana Dudy ...



... w obecności b. Prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego i jego Małżonki oraz Minister Barbary Labudy



Doktor honoris causa w otoczeniu Senatorów UW.



Jan Nowak-Jeziorański przekazuje prywatne archiwum dyrektorowi Ossolineum, dr Adolfowi Jizwence

istnienie i przyszłość naszego państwa.

Nikt z nas nie wiedział, że za kulisami śmiertelne zagrożenie powstało w 1951 roku, kiedy kanclerz Adenauer w otoczonych największą tajemnicą rozmowach, postawił ultimatum uzależniające podpisanie przez Niemcy tzw. porozumienia kontraktowego z sojusznikami od zobowiązania się przez nich, że popierać będą zjednoczenie Niemiec w granicach z 1939r. Ultimatum to zostało stanowczo odrzucone. Jak tłumaczył później minister Eden Adenauerowi, Alianci nie mieli zamiaru wypychać Polski w objęcia Rosji. Padły te słowa za panowania Stalina i Bieruta, kiedy Polska była częścią monolitu, jakim stał się w owych latach blok sowiecki. W oczach Zachodu państwo polskie było wówczas fikcją nie posiadającą żadnej odrębnej podmiotowości. W tych latach stalinowskiego terroru społeczeństwo polskie było nieme, a jednak poprzez kurtynę milczenia przedostawały się na zachód sygnały świadczące o tym, że Polacy pomimo doznanego w Jałcie zawodu, w odróżnieniu od tych, którzy nimi rządzą, widzą w demokracjach zachodnich sprzymierzeńca a nie wroga. Zrozumiano w Waszyngtonie, że w zimnej wojnie prozachodnia orientacja Polski jest wartością, którą należy zachować.

Polonia i emigracja oraz postawa samego społeczeństwa potwierdzona w wydarzeniach w roku 1956, 1970 i 1989 zapewniły Polsce miejsce w obozie zachodnim. I gdy w roku 1990 przyszło do rozstrzygnięcia, czytery mocarstwa uzależniły zawarcie traktatu uznającego zjednoczenie Niemiec do uznania przez nich granic Polski za ostateczną.

Pojednanie z Niemcami, oparte na wyrzeczeniu się przez nich tradycyjnego "Drang nach Osten" było największym przełomem w polskim tysiącleciu od czasów Bolesława Chrobrego. Zdobył go łańcuch solidarności wiążący wszystkich Polaków. Dawna załoga rozgłośni Polskiej RWE ma prawo czuć się dumna, że byliśmy jednym z ogniw tego łańcucha. Demokratyczne Niemcy z dawnego wroga stały się sprzymierzeńcem i partnerem. Po obu stronach z korzyścią dla obu narodów ustąpiła wzajemna wrogość. Mniejszość niemiecka w Polsce odzyskała swoje prawa, których odmawiał jej reżim komunistyczny.

Po tym co powiedziałem, rozumiem państwo dlaczego ta chwila jest jedną z najszcześniejszych w moim życiu. I dlatego tu właśnie we wrocławskiej skarbnicy polskiego dziedzictwa narodowego, jakim jest Zakład imienia Ossolińskich, złożyłem moje najcenniejsze mienie. Są nim dokumenty walki polskiego zespołu RWE o Polskę z Wrocławiem i Szczecinem.

Przypuszczając, że takiej Polski nie dożyjemy, zbiegaliśmy z żoną w latach powojennych polskie pamiątki, które miały nam stworzyć na obczyźnie złudzenie polskiego otoczenia. Jedną z tych pamiątek był odnaleziony w antykwariacie w Monachium podręcznik języka polskiego wydany we Wrocławiu w roku pańskim 1720 i opracowany przez gdańszczanina Johanna Moneta na żądanie, jak pisał, uczniów gimnazjum im. Marii Magdaleny we Wrocławiu. Po czterech wiekach po oderwaniu Śląska od Macierzy ta młodzież wychowywana od pokoleń w Niemczech odczuwała potrzebę poznania języka swoich polskich przodków.

Gdy po 45 latach przeżytych na obczyźnie powróciłem we wrześniu 1989 roku do Polski przyjąłem z miejscą zaproszenie wrocławskiej "Solidarności" do odwiedzenia tego miasta. Oprawdzał mnie po zabytkach Wrocławia młody prawnik, którego nazwiska nie pamiętam. Rodzice jego przywędrowali tu ze Wschodu. On sam uro-

dził się we Wrocławiu. Nie zapomnę nigdy jego żarliwego przywiązania do rodzinnego miasta i dumy z jaką pokazywał mi jego zabytki. Ten syn Wrocławia, w pierwszym polskim pokoleniu tu urodzonym, był wzruszającym dowodem, że w ciągu tak krótkiego czasu Polska zapuściła swe korzenie w tym mieście tak głęboko, że już żadna siła nie zdoła ich z tej ziemi wyrwać.

Stoimy dziś wobec szansy historycznej, której Polska jeszcze nigdy nie miała. Organizm państwa polskiego nigdy nie był tak silny i zwarty. Po raz pierwszy w historii nie mamy konfliktów z sąsiadami. Przynależność do Sojuszu Atlantyckiego uwalnia Polskę z jej fatalnego położenia geopolitycznego - kraju wtłoczonego między dwa młyńskie kamienie - Niemcy i Rosję, i zapewnia, że ten kraj nie stanie się już nigdy przedmiotem układów wielkich mocarstw zawieranych ponad jego głową. Niemcy, jak wspomniałem, z odwiecznego wroga stały się sojusznikiem. Rosja pogrążona jest w smucie, która potrać może kilka dziesiątków lat. Polska szukająca pojednania ze wszystkimi sąsiadami, szanująca prawa swoich mniejszości, okazująca bezprzykładną żywotność i ducha inicjatywy zdobyła sobie w świecie wizerunek, jakiego jeszcze nigdy nie miała.

Wydaje się, jakby Bóg za wstawienictwem naszej Jasnogórskiej Patronki zapragnął wynagrodzić temu krajowi morze krwi, łez i bezmiar nieszczęść, jakie spadały na Polskę w ciągu dwóch stuleci.

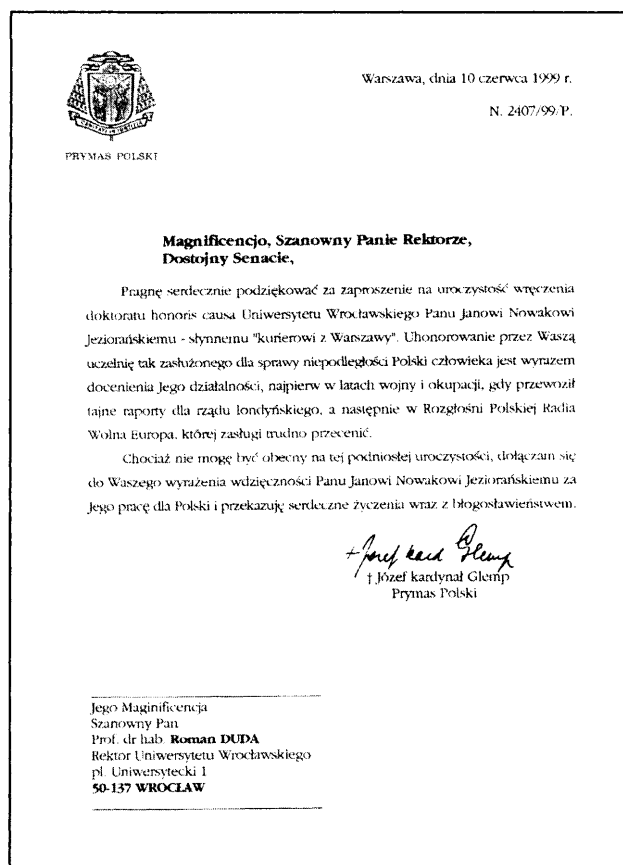
Proszę Państwa, jestem jednym z ostatnich żyjących przedstawicieli pokolenia wielkiego dramatu, jaki rozegrał się na polskiej ziemi w tym kończącym się stuleciu. Pokolenie naszych następców, które budować będzie Polskę XXI wieku stoi wobec wyzwania, które zadecyduje o losach tego kraju na całą jego wielowiekową przyszłość. W ciągu jednej dekady, która w skali tysiąclecia jest jedną minutą Polska imponuje dziełem przebudowy, ale znajduje się dziś dopiero w połowie drogi. Nasz dochód społeczny licząc na głowę jest wciąż o połowę niższy niż w Portugalii, najuboższym kraju Europy Zachodniej.

Stanowi, licząc na głowę, zaledwie jedną czwartą dochodu społecznego Niemców. Jedna trzecia ludności wciąż żyje poniżej najniższego minimum egzystencji. Młodzież kończąca studia stoi wobec widma bezrobocia i braku dachu nad głową, który często uniemożliwia założenie rodzinnego gniazda. Zacołane rolnictwo zamiast zwiększać bogactwo kraju pochłania cztery procent dochodu społecznego. To samo odnosi się do górnictwa. Niewydajny sektor gospodarki państwowej obejmujący wciąż jeszcze czterdzieści procent produkcji pochłania olbrzymie sumy, których brakuje na rekonstrukcję rolnictwa, utrzymanie zdrowia ludności, oświaty, badań naukowych i obronności kraju, a więc tych kierunków postępu od których zależy nasze jutro. Czy Polacy wytrzymają własny sukces? Czy zachowają gotowość do poświęceń i wyrzeczeń, które konieczne są dziś po to, by zapewnić naszym dzieciom lepsze jutro. Czy też ulegniemy atawistycznym słabościom naszego charakteru narodowego, a więc skłonności do prywaty czyli stawiania doraźnej własnej korzyści ponad dobro państwa, prywaty i warcholstwa jednostek, które objawia się w owym "nie pozwalam", godzącym w proces doprowadzenia reform do ich pomyślnego zakończenia. Troska o to, by tak się nie stało przebiegała ze wspaniałego przemówienia Ojca Świętego, które wysłuchałem w Sejmie. Działalność polityczna - mówił Papież - winna być podporządkowaniem ofiarnej służbie człowiekowi, a nie szukaniem własnych czy grupowych korzyści z pominięciem dobra wspólnego całego narodu.



Jan Nowak-Jeziorański odbiera medal Towarzystwa
Przyjaciół Ossolineum wybity z okazji
170-lecia Ossolineum

fot. Jerzy Katarzyński



HONOROWA IMMATRYKULACJA PO 60. LATACH I ZŁOTE MEDALE UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Podniosła uroczystość odbyła się w czwartek, 10 czerwca, w sali Senatu naszej Uczelni. W 60. rocznicę relegowania z niemieckiego Uniwersytetu Wrocławskiego siedemnastu polskich studentów, dla trojga z nich została przeprowadzona honorowa immatrykulacja.

Do grona studentów Uniwersytetu Wrocławskiego zostali przyjęci Lutosława Malczewska, Marian Horst i Jan Marszałek. Ślubowanie, które w dniu immatrykulacji składają nowo przyjęci studenci, odczytał prorektor ds. nauczania, prof. Andrzej Witkowski, a wruszeni honorowi studenci potwierdzili je podpisem - Honorowa immatrykulacja i odznaczenia to pewna forma zadośćuczynienia za krzywdy wyrządzone przez po-

przedników w tym gmachu - powiedział JM Rektor, prof. Roman Duda i wręczył trojgu żyjącym z grupy relegowanych studentów z tej uczelni Złote Medale Uniwersytetu Wrocławskiego.

W imieniu swoich kolegów podziękowała Lutosława Malczewska.

Magnificencjo! Wielce Szanowny Panie Rektorze. Szefie wrocławskiego świata naukowego wszystkich kierunków myśli naukowo-twórczych we Wrocławiu!

My ludzie spod znaku Rodła zawsze niezmiennie głęboko przeżywamy kiedy się nas w obecnych czasach je-

szcze dostrzega, a przecież przeżyliśmy niejedną trudną godzinę w naszym życiu, dowodem tego może być hasło dzisiejszej 60. rocznicy.

Było nas 17 osób studiujących Polaków, z tym że moja osoba była tak zwanym "Aussenseiterem" czyli na ubo-
czu stojąca, bo nie otrzymałam stypendium na studia od Związku Polaków w Niemczech, ponieważ w Berlinie miałam się wyrzec swego członkostwa w Związku Akademików Górnoślązaków "Silesia Superior". Nie mogłam uczynić tego i zakończyły się moje marzenia o podjęciu studiów. Pomógł mi jednak w tej trudnej sytuacji kolega mego Ojca - Stanisław Weber, dyrektor Orbisu w Bytomiu, ponieważ przyrzekł, że będzie mnie wspomagać przy udziale już wystudiowanych "Silesiaków" od semestru do semestru. I tak się też działo do mego relegowania z Uniwersytetu Wrocławskiego w 1939 roku.

Nie byłam w czerwcu 1939 roku tak bardzo narażona przez hitlerowców jak moi koledzy, ale jednak w poe-
dynkę stałam wobec ewentualnego ataku ze strony niemieckiej. Jakoś obroniłam się nawet kiedy w momencie zakazanego wstępu Polakom na sale wykładowe Uniwersytetu podeszłam do prof. Merkera z prośbą o łaskawy jego podpis, o potwierdzenie mego udziału w zajęciach seminaryjnych. Profesor podpisał i powiedział: "Ja, was können Sie dafür, dass sich alles so gestaltet hat." Ponieważ wspomniałam o "Silesii Superior" pragnę jeszcze dopowiedzieć, że w dniu 24 sierpnia 1999 roku przypada 75. rocznica tego Związku, o czym pragnę przypomnieć polskiemu społeczeństwu.

W chwili jednak dla naszej Trójki tak ważnej, uważam, że nie wolno nam zapomnieć o Osobie, która tyle serca, wyczucia historycznego i pracy włożyła w zadokumentowanie ducha polskości w życiu ludzi Wrocławia i daleko poza granice tego miasta, tą osobą jest mgr Alicja Zawisza - były Kustosz Muzeum Narodowego we Wrocławiu, która właśnie z okazji dzisiejszego wielkiego święta złoży na ręce Magnificencji, Wielce Szanownego Pana Rektora egzemplarz swojej pracy: *Studenci Polacy na Uniwersytecie Wrocławskim w latach 1918 - 1939*.

* * *

Wydalenie polskich studentów nastąpiło w czerwcu 1939 roku. Krótko przedtem, w maju, studenci polscy nie uzyskali zgody na umieszczenie polskiego napisu na nagrobku zmarłego kolegi, studenta prawa. Nieprzyjazna dla Polaków atmosfera wzrastała. Studenci niemieccy bojkutowali obecność Polaków na Uniwersytecie. W rezultacie zostali relegowani studenci wydziału medycznego (Leon Chodera, Józef Czech, Franciszek Grzesik, Marian Horst, Stefan Woźniak, Adolf Warzok, Paweł Kasperek, Gerard Tomecha), wydziału prawa (Alojzy Kowal, Franciszek Malek, Jan Marszołek, Antoni Pisarczyk, Paweł Czech, Gerard Spisla), wydziału filozoficznego (Jan Gałązka, Władysław Planetorz, Bronisław Thomas, Lutosława Malczewska, Franciszek Lengowski), nauk przyrodniczych (Adam Sischka) i rolnych (Franciszek Klima). Pięciu z nich zginęło w obozach i więzieniach niemieckich, o kilku brak wiadomości, a ośmiu ukończyło studia w Polsce po II wojnie światowej wbrew oświadczeniu uniwersyteckich władz niemieckich z czerwcowego wiecu 1939 roku, że nigdy więcej polska stopa nie przekroczy progów Uniwersytetu Wrocławskiego.

Lutosława Malczewska relegowana studentka filologii niemieckiej i angielskiej ukończyła studia na Uniwersytecie Wrocławskim po wojnie. Była dziennikarką, działaczką PAX-u i Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich oraz członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Pol-

skich.

Marian Horst ukończył medycynę na Uniwersytecie w Poznaniu, doktoryzował się, a potem był dyrektorem szpitala w Pile.

Jan Marszołek studiował prawo w Wiedniu i w Jenie, lecz dyplom uzyskał we Wrocławiu. Był radcą prawnym w przemyśle węglowym w Zabrze.

* * *

Uniwersytet Wrocławski na wniosek "Dawnej Polonii Wrocławskiej" przy Towarzystwie Miłośników Wrocławia, kierowanej przez Alicję Zawiszę, w rocznicę wydarzeń sprzed 60 lat uhonorował żyjących uczestników Złotym Medalem i Dyplomem Honorowej Immatrykulacji. Są to trzy pierwsze dyplomy honorowej immatrykulacji na naszej Uczelni.



Honorowa immatrykulacja Mariana Horsta ...



... i Jana Marszołka



Lutosława Malczewska odbiera Złoty Medal Uniwersytetu Wrocławskiego

fot. Jerzy Katarzyński

POJEDNANIE WIARY I ROZUMU SPOTKANIE OJCA ŚWIĘTEGO ZE ŚWIATEM NAUKI



W Auli Wielkiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Papież Jan Paweł II, na trasie tegorocznej pielgrzymki po kraju, spotkał się w poniedziałek, 7 czerwca, z rektorami wyższych uczelni, przedstawicielami świata nauki i studentami.

Na spotkaniu z Papieżem naszą Uczelnię reprezentowali JM Rektor, prof. Roman Duda i Rektor-elekt, prof. Romuald Gelles.

Rektor UMK podarował Ojcu Świętemu reprint rękopisu dzieła Mikołaja Kopernika "O obrotach sfer niebieskich" oraz reprint Psalterza Krakowskiego z 1532r. Rektor UJ wręczył Papieżowi dyplom odnowienia tytułu doktorskiego, który obronił przed 50 laty.

PRZEMÓWIENIE JANA PAWŁA II

FIDES ET RATIO

Drodzy i Szanowni Panie i Panowie,
Rektorzy, Dziekani, Profesorowie - Pracownicy nauki polskiej!

1. Jestem niezmiernie rad, iż ponownie na moim szlaku pielgrzymim po ojczystej ziemi dane mi jest spotkać się z wami, ludźmi nauki, przedstawicielami wyższych uczelni z całej Polski. Jest rzeczą bardzo wymowną, że te spotkania ze światem nauki stały się już częścią integralną papieskich podróży po wszystkich kontynentach. Są to bowiem momenty szczególnego świadectwa. Mówią one o głębokiej i wielorakiej więzi jaka istnieje pomiędzy powołaniem ludzi nauki a posługą Kościoła, która w swej istocie jest «diakonią Prawdy».

Wdzięczny Bożej Opatrzności za to dzisiejsze spotkanie, serdecznie pozdrawiam obecnych tutaj Rektorów i delegacje wyższych uczelni z całego kraju, a poprzez was obejmuję myślą i sercem cały świat polskiej nauki. Szczególne zaś pozdrowienie kieruję do Pana Rektora Uniwersytetu Toruńskiego, który tym razem gości nas w murach swej Uczelni. Dziękuję za słowa powitania, jakie skierował do mnie w imieniu wszystkich zebranych. Pozdrawiam także obecnego tutaj Przewodniczącego Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich.

2. Spotykamy się w murach Uniwersytetu, który gdy idzie o datę powstania jest stosunkowo młodą uczelnią. Niedawno obchodził 50-lecie swej fundacji. Jednak, jak pamiętamy, tradycje nauki związane z tym miastem sięgają głęboko w przeszłość i wiążą się [przede wszystkim] z postacią Mikołaja Kopernika. Uniwersytet Toruński przez moment swojego powstania nosi na sobie ślad dramatycznych wydarzeń związanych z drugą wojną światową. Godzi się przy tej okazji przypomnieć, że twórcami tej Uczelni byli w znacznym stopniu uczeni - wygnańcy z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Z Wilna przyjechał do Torunia pierwszy Rektor Uniwersytetu prof. Ludwik Kolankowski, niestrudzony organizator uczelni [...]. Były to czasy trudne, ale równocześnie czasy [pełne nadziei]. A «nadzieja jest z prawdy» - jak pisał Cyprian Norwid. W tych nadzwyczaj trudnych powojennych warunkach sprawdzali się ludzie, sprawdzała się ich wierność prawdzie. Dzisiaj Uniwersytet Toruński ma swoją własną fizjonomię i daje cenny wkład w rozwój polskiej nauki.

3. Nasze dzisiejsze spotkanie odbywa się w ostatnim

roku mijającego tysiąclecia. Stojąc na przełomie tysiącleci, kierujemy nasze myśli na przemian w przeszłość i przyszłość. Szukamy w przeszłości nauk i wskazówek dla naszej przyszłości. Chcemy w ten sposób lepiej określić i podbudować naszą nadzieję. Świat potrzebuje dziś nadziei i szuka nadziei! Ale czy dramatyczna historia naszego stulecia: wojny, zbrodnicze ideologie totalitarne, obozy koncentracyjne i gułagi [czy to wszystko] nie skłania raczej do ulegania pokusie zniechęcenia i rozpacz? Pascal napisał kiedyś, że poznanie przez człowieka swej własnej nędzy rodzi rozpacz (por. Myśli, 75). Aby odkryć nadzieję, trzeba zwrócić wzrok ku górze. Dopiero poznanie Chrystusa - dodaje Pascal - wyzwala od rozpacz, bo w Nim poznajemy nie tylko naszą nędzę, ale i naszą wielkość (por. tamże, 690, 729, 730).

Chrystus ukazał ludzkości najgłębszą prawdę o Bogu i zarazem o człowieku, objawiając Ojca, który jest «bogaty w miłosierdzie» (Ef 2,4). «Bóg jest miłością» (1 J 4, 8). Taki jest właśnie temat wiodący mojej obecnej wizyty w Ojczyźnie. W Encyklice o Duchu Świętym pisałem: «W swoim życiu wewnętrznym Bóg jest Miłością, miłością istotową, wspólną trzem Osobom Boskim: miłością osobową jest Duch Święty jako Duch Ojca i Syna, dlatego - przenika głębokości Boże - jako Miłość - Dar nie stworzony. Można powiedzieć, iż w Duchu Świętym życie wewnętrzne Trójjedynego Boga staje się całkowitym darem, wymianą wzajemnej miłości pomiędzy Osobami Boskimi, i że przez Ducha Świętego Bóg bytuje na sposób daru» (Dominum et vivificantem, 10). Ta Miłość, która jest Darem, daje się człowiekowi poprzez akt stworzenia i odkupienia. Dlatego: «Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa» [To z kolei są słowa z «Redemptor hominis»].

Ta właśnie prawda o «Bogu-Miłości» staje się Źródłem nadziei świata i drogowskazem naszej odpowiedzialności. Człowiek może miłować, ponieważ został najpierw umiłowany przez Boga. św. Jan nas poucza: «My miłujemy [Boga], ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował» (1 J 4, 19). Prawda o Bożej miłości rzuca światło również na nasze poszukiwanie prawdy, na pracę nad rozwojem nauki, nad całą naszą kulturą. Nasze poszukiwania i nasza praca potrzebują idei wiodącej, funda-

mentalnej wartości, która by nadała sens i połączyła w jeden nurt badania uczonych, refleksje historyków, twórczość artystów i rozwijające się w zawrotnym tempie odkrycia techników. Czy istnieje jakaś inna idea, inna wartość lub inne światło, które byłoby w stanie nadać sens wielorakim poszukiwaniom i działaniom ludzi nauki i kultury, nie ograniczając równocześnie ich twórczej wolności? Otóż miłość jest tą siłą, która nie narzuca się człowiekowi od zewnątrz, lecz rodzi się w jego wnętrzu, w jego sercu, jako jego najbardziej wewnętrzna własność. Idzie tylko o to, by człowiek pozwolił się jej narodzić i by umiał nasycić nią swoją wrażliwość, swoje myślenie w laboratorium, w sali seminaryjnej i wykładowej, a także przy warsztacie [wielorakiej sztuki].

4. Spotykamy się dzisiaj w Toruniu, w mieście zwanym «miastem Kopernika», na Uniwersytecie jego imienia. Odkrycie, jakiego dokonał Kopernik, i jego znaczenie w kontekście historii nauki, przypominają nam stale żywy spór, jaki toczy się pomiędzy rozumem a wiarą. Chociaż dla samego Kopernika jego odkrycie stało się Źródłem jeszcze większego podziwu dla Stwórcy Świata i potęgi rozumu ludzkiego, to dla wielu było powodem poróżnienia rozumu z wiarą. Jak jest naprawdę? Czy rozum i wiara to dwie rzeczywistości, które wzajemnie muszą się wykluczać?

W rozdzwiku pomiędzy rozumem i wiarą wyraża się jeden z wielkich dramatów człowieka. Ma on wiele przyczyn. Zwłaszcza począwszy od doby Oświecenia, przesadny i jednostronny racjonalizm doprowadził do radykalizacji postaw na gruncie nauk przyrodniczych oraz na gruncie filozofii. Powstały w ten sposób rozłam pomiędzy wiarą a rozumem wyrządził niepowetowane szkody nie tylko religii, ale i kulturze. W ogniu ostrych polemik zapomniano często, iż wiara «nie lęka się rozumu, ale szuka jego pomocy i pokłada w nim ufność. Jak łaska opiera się na naturze i pozwala jej osiągnąć pełnię, tak wiara opiera się na rozumie i go doskonali» [To jest cytat z encykliki *Fides et ratio*]. Wiara i rozum to «dwa skrzydła na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy» (tamże, wstęp). Potrzebna jest dzisiaj praca na rzecz pojednania wiary i rozumu.

Pisałem w Encyklice *Fides et ratio*: «Wiara, pozbawiona oparcia w rozumie, skupiła się bardziej na uczuciach i przeżyciach, co stwarza zagrożenie, że przestanie być propozycją uniwersalną. Żłudne jest mniemanie, że wiara może silnie oddziaływać na słaby rozum; przeciwnie, jest wówczas narażona na poważne niebezpieczeństwo, może bowiem zostać sprowadzona do poziomu mitu lub przesądu. Analogicznie, gdy rozum nie ma do czynienia z dojrzałą wiarą, brakuje mu bodźca, który kazałby skupić uwagę na specyfice i głębi bytu (...) Odpowiedzią na odwagę (parresia) wiary musi być odwaga rozumu» (n. 48). Jest to w gruncie rzeczy problem wewnętrznej jedności człowieka, ciągle zagrożonej podziałem i atomizacją jego poznania, któremu brak zasady jednoczącej. Specjalne zadanie w tej dziedzinie staje przed dzisiejszą filozofią.

5. Ludziom nauki oraz ludziom kultury powierzona została szczególna odpowiedzialność za prawdę - dążenie do niej, jej obrona i życie według niej. Znamy dobrze trudności związane z ludzkim poszukiwaniem prawdy, z których dzisiaj na czoło wysuwają się: sceptycyzm, agnostycyzm, relatywizm i nihilizm. Dzisiaj nierzadko usiłuje się nam wmówić, iż skończył się bezpowrotnie czas pewności poznania prawdy oraz że jesteśmy nieodwołalnie skazani na totalny brak sensu, na prowizoryczność

poznania, ciągłą zmienność i względność. W tej sytuacji jawi się nagła konieczność potwierdzenia podstawowego zaufania do ludzkiego rozumu i jego zdolności do poznania prawdy - także tej absolutnej i ostatecznej. Człowiek jest zdolny do wypracowania sobie jednolitej i organicznej koncepcji poznania. Wycinkowość wiedzy i fragmentaryzacja sensu burzy wewnętrzną jedność człowieka. Człowiek dąży do pełni poznania, gdyż jest istotą, która z natury szuka prawdy (por. *Fides et ratio*, 28) - i nie może bez niej żyć. Trzeba, aby nauka współczesna, a zwłaszcza współczesna filozofia, odnalazły - każda we własnym zakresie - ów wymiar sapiencjalny polegający na poszukiwaniu ostatecznego i całościowego sensu ludzkiej egzystencji.

Poszukiwanie prawdy dokonuje się nie tylko w indywidualnym zmaganiu w bibliotece czy w laboratorium, ale ma także wymiar wspólnotowy. «Człowiek udoskonalą się bowiem nie tylko przez zdobywanie abstrakcyjnej wiedzy o prawdzie, ale także przez żywą relację z drugim człowiekiem, która wyraża się przez dar z siebie i przez wierność. W tej wierności, która uzdalnia do złożenia siebie w darze, człowiek znajduje pełnię pewności i bezpieczeństwa. Zarazem jednak poznanie oparte na wierze, którego podstawą jest zaufanie między osobami, nie jest pozbawione odniesienia do prawdy: wierząc, człowiek zawiera prawdzie, którą ukazuje mu druga osoba» (*Fides et ratio*, 32). Jest to z pewnością doświadczenie bliskie każdemu z was tu obecnych. Do prawdy dochodzi się także dzięki innym, w dialogu z innymi i dla innych. Poszukiwanie prawdy i dzielenie się nią z innymi jest ważną posługą społeczną, do jakiej w szczególny sposób są wezwani ludzie nauki.

6. Stają dzisiaj przed nauką - a w tym także przed polską nauką - wielkie wyzwania. Niebawem rozwój nauk i postęp techniczny rodzi fundamentalne pytania o granice eksperymentu, o sens i kierunki rozwoju technicznego, o granice ingerencji człowieka w przyrodę i środowisko naturalne. Postęp ten jest zarazem źródłem fascynacji jak i lęku. Człowiek coraz częściej lęka się wytworów własnego rozumu i własnej wolności. Czuje się zagrożony. Dlatego tak ważne jest dzisiaj przypomnienie sobie tej podstawowej prawdy, że świat jest darem Boga Stwórcy, który jest Miłością, a człowiek-stworzenie jest powołany do tego, aby był roztroptym i odpowiedzialnym gospodarzem w świecie natury, a nie jego bezmyślnym niszczycielem. Trzeba sobie ciągle na nowo przypominać, iż rozum jest darem Boga [św. Tomasz powiedział: największym darem Boga jest rozum], znakiem Bożego podobieństwa, jakie każdy człowiek w sobie nosi. Dlatego tak ważna jest ciągła pamięć o tym, iż autentyczna wolność badań naukowych nie może abstrahować od kryterium prawdy i dobra. Troska o sumienie moralne i o poczucie odpowiedzialności za człowieka ze strony ludzi nauki, urastają dziś do rangi podstawowych imperatywów. To właśnie na tym poziomie decydują się zarówno losy nauki współczesnej, jak i w pewnym sensie losy całej ludzkości. Trzeba pamiętać wreszcie o potrzebie nieustającej wdzięczności za ten dar, jakim dla człowieka jest drugi człowiek - ten, dzięki któremu, z którym i dla którego włącza się w wielką przygodę poszukiwania prawdy.

7. Znam trudności, z jakimi borykają się dzisiaj polskie uczelnie: zarówno kadry profesorskie, dydaktyczne, jak i studenci. Nauka polska, podobnie jak cała nasza Ojczyzna, znajduje się ciągle w fazie głębokich przemian i reform. Wiem też, iż pomimo to, polscy uczeni odnoszą

znaczące sukcesy, z czego niezmiernie się raduję i czego wam wszystkim z serca gratuluję.

Drodzy i Szanowni Państwo, na zakończenie pragnę jeszcze raz podziękować za to dzisiejsze spotkanie. Pragnę zapewnić, iż sprawy [kultury, sprawy nauki polskiej] noszę głęboko w swoim sercu. Serdecznie was pozdrawiam, a poprzez was pozdrawiam wszystkie środowiska

uczelniane w Polsce, jakie reprezentujecie: zarówno profesorów jak i studentów oraz cały personel administracyjny i techniczny, [prosząc o Boże błogosławieństwo dla wszystkich. Dziękuję].

Tekst wystąpienia papieskiego przekazany przez Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej, uzupełniony o spisane z taśmy magnetofonowej, nieautoryzowane dopowiedzi Papieża – w nawiasach kwadratowych.

DOKTORAT HONORIS CAUSA CZWARTEGO UNIWERSYTETU SORBONA W PARYŻU DLA PROFESORA JERZEGO KŁOCZOWSKIEGO

Profesor Jerzy Kłoczowski, wybitny historyk z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wykładowca wielu uczelni europejskich i amerykańskich, otrzymał 1 czerwca br. tytuł doktora honoris causa Czwartego Uniwersytetu Sorbona w Paryżu (wykładał tu w latach 1985 - 1987). Wcześniej honorowe doktoraty przyznały mu: Uniwersytet w Grodnie, Akademia Kijowsko-Mohylańska i Wolny Uniwersytet w Berlinie.

Jest to wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla środowiska nauki polskiej ze względu na znaczny prestiż jakim cieszy się w Europie paryska wszechnica.

Profesor Jerzy Kłoczowski, ur. w 1924 roku w rodzinie ziemiańskiej, żołnierz AK, był uczestnikiem Powstania Warszawskiego. Historyk kultury i chrześcijaństwa w Polsce. W latach 1945 - 1948 studiował na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i na Uniwer-

sytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Doktor nauk humanistycznych (1950), wykładowca KUL. Od 1967 roku profesor nadzwyczajny, od 1974 roku - profesor zwyczajny. Autor i redaktor ok. 600 publikacji z zakresu historii. Od 1956 roku członek założyciel Warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, po 13 grudnia 1981 roku współpracownik tajnych struktur "Solidarności". Sędzia Trybunału Stanu (1989 - 1991), senator RP (1990 - 1991), od 1991 roku dyrektor Instytutu Europy Środkowowschodniej, reprezentant Międzynarodowej Federacji Instytutów Europy Środkowowschodniej, przewodniczący Polskiego Komitetu ds. UNESCO, członek Rady Wykonawczej UNESCO, kilkakrotnie przewodniczący polskiej delegacji na Konferencji Generalnej UNESCO, członek założyciel Polskiej Rady Ruchu Europejskiego.

LECH WAŁĘSA Z WYKŁADEM NA UNIWERSYTECIE WROCŁAWSKIM

Na zaproszenie Uniwersyteckiego Klubu Debatanczkiego utworzonego przez studentów Wydziału Prawa i Administracji, w poniedziałek, 17 maja przebywał na naszej uczelni Lech Wałęsa, były prezydent RP.

Po spotkaniu z władzami rektorskimi honorowy gość wygłosił w Oratorium Marianum wykład poświęcony

aktualnej sytuacji społeczno-politycznej na świecie oraz perspektywom Polski w trzecim tysiącleciu.

Odpowiadając na pytania słuchaczy krytycznie ocenił obecną sytuację polityczną w kraju. Licznie zgromadzoną młodzież akademicką Lech Wałęsa zachęcał do większego zaangażowania w politykę.



fot. Jerzy Katarzyński

SPOŁECZNY KOMITET BUDOWY NOWEJ BIBLIOTEKI UNIwersYTECKIEJ DOCENIONY

Na uroczystym spotkaniu w sali Senatu członkowie Społecznego Komitetu Budowy Nowej Biblioteki Uniwersyteckiej pod przewodnictwem prof. Henryka Ratajczaka otrzymali od JM Rektora, prof. Romana Dudy, dyplomy z podziękowaniem za aktywne wspieranie działań Komitetu. Poza słowami podziękowań było także przesłanie Rektora:

"Budowa nowej biblioteki uniwersyteckiej jest przedsięwzięciem mającym ogromne znaczenie dla naszego Uniwersytetu, kultury naszego regionu i całego kraju. Niezwykle bogate zbiory powinny znaleźć bezpieczne i godne siebie miejsce, a użytkownicy łatwiejszy i lepszy doń dostęp. Jestem przekonany, że tylko wspólnym wysiłkiem, przy poparciu całej społeczności uniwersyteckiej, społeczeństwa Dolnego Śląska i władz RP, będziemy mogli zrealizować ten szlachetny cel. Pańskie zaangażowanie w sprawie tego przedsięwzięcia zasługuje na szacunek i uznanie. Dzięki takim ludziom jak Pan, Społeczny Komitet mógł doprowadzić do rozpisania konkursu na projekt architektoniczny Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu".

Podziękowania Rektora za wsparcie moralne i finansowe dla idei budowy Nowej Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu otrzymali:

- prof. Anna Aleksiewicz
- dr Ryszard Adamski
- prof. Janusz Byliński
- prof. Andrzej Cieński
- mgr Hubert Cioska
- prof. Krystian Complak
- prof. Janusz Degler
- prof. Adam Jamróz
- red. Lena Kaletowa
- prof. Zbigniew Kwaśny
- prof. Marek Mazurkiewicz
- prof. Anna i Krzysztof Migoniowie
- prof. Mirosław Mossakowski
- prof. Jerzy Niśkiewicz
- red. Alina Sachanbińska
- Elżbieta Stańda

Do komisji, która będzie oceniać projekt architektoniczny nowej biblioteki uniwersyteckiej ze strony uczelni zostali powołani: prof. Henryk Ratajczak, prof. Władysław Dynak i dr Andrzej Ładomirski.



Członkowie Społecznego Komitetu
Budowy Nowej Biblioteki Uniwersyteckiej
na spotkaniu z JM Rektorem

ZJAZD ABSOLWENTÓW PIERWSZYCH CZTEROLETNIICH STUDIÓW PRAWA I ADMINISTRACJI

Mury Uniwersytetu Wrocławskiego w 1969 roku opuścili pierwsi absolwenci czteroletnich studiów na Wydziale Prawa i Administracji. Do tego roku obowiązywał pięcioletni cykl kształcenia. W trzydziestą rocznicę uzyskania absolutorium prawnicy i administratorzy spotkali się w Auli Leopoldyńskiej. Przybyli profesorowie Uniwersytetu Wrocławskiego, m.in. prof. Józef Frąckowiak, prof. Krzysztof Wójtowicz, prof. Krystyna Sawicka i politolog, dr hab. Ewa Nowacka. Z wysokich szczebli praktyki prawniczej zaszczylicili spotkanie sędzia Sądu Najwyższego, Tadeusz Wiśniewski; prezes Sądu Okręgowego, Franciszek Marciniowski i dziekan Izby Adwokackiej we Wrocławiu Wojciech Krzysztoporski.

Po tylu latach niewiedzenia się były wspomnienia, opowieści o pracy zawodowej i życiu osobistym, sukcesach i porażkach... jak w życiu oraz wspólna fotografia.



LISTY

KONFERENCJA REKTORÓW KRASP AKADEMICZNYCH SZKÓŁ POLSKICH

List Rektorów Akademickich Szkół Polskich

Uniulowany Ojciec Święty,

Z wielką radością i wzruszeniem rektorzy polskich szkół akademickich przybywają do gościnnego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na spotkanie z Waszą Świątobliwością. Moment jest to szczególnie, gdyż zgodnie z obowiązującym prawem za parę miesięcy następuje zmiana władz uczelni i dlatego są tutaj także rektorzy-elekti wybrani na trzyletnią kadencję obejmującą przełom tysiąclecia. Trzeba przy tym przypomnieć, że spotkania naszego Papieża z rektorami polskich szkół wyższych stały się już pewną tradycją. Z wdzięcznością wspominamy zarówno wizytę w Rzymie 4 stycznia 1996 roku jak i spotkanie niemal dokładnie przed dwoma laty przy grobie świętego Jana z Kęt w krakowskiej kolegiacie św. Anny w dniu kanonizacji Królowej Jadwigi Andegawskiej. Nauczanie Papieża i słowa skierowane do ludzi nauki i kultury są studiowane zawsze z największą uwagą w środowiskach akademickich.

Dzisiejsze spotkanie ma z pewnością wymiar symboliczny także dlatego, iż u progu wielkiego jubileuszu dwóch tysięcy lat chrześcijaństwa pragniemy wsłuchiwać się w papieskie przesłanie kierowane do uczonych. Jako rektorzy szkół wyższych czujemy się szczególnie odpowiedzialni za rozwój polskiej nauki i zapewnienie młodzieży kształcenia na najwyższym uniwersyteckim poziomie nie zapominając przy tym o wyzwaniach współczesnego świata. Problemy publicznych szkół wyższych w Polsce, o których mówiliśmy w czasie poprzednich spotkań z Ojcem Świętym pozostają ciągle aktualne: masowy charakter kształcenia przy niewystarczających nakładach finansowych, komercjalizacja edukacji i kultury, postępująca specjalizacja badań czy gromadzący nam kryzys pokoleniowy spowodowany odpływem z uczelni wielu młodych i zdolnych ludzi. Nie powinniśmy jednak narzekać, gdyż dane jest nam uczestniczyć w przebudowie nowoczesnego państwa polskiego i przygotowywać młode pokolenie do samodzielnego działania w wolnej Ojczyźnie.

Jesteśmy głęboko przekonani, że dzisiejsze spotkanie z Ojcem Świętym pozwoli nam lepiej zrozumieć i skuteczniej wypełniać misję uczelni akademickich w naszym kraju.

Toruń, 7 czerwca 1999 r.

KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ

Pl. Strzelecki 22 (oficyna)
50-224 Wrocław
tel./fax 071 328 80 16

Konto bankowe
PKO BP IV O Wrocław
10200265-10316-270-1



J.M. Rektor
i Senat Uniwersytetu Wrocławskiego

pl. Uniwersytecki 1, Wrocław

Wrocław, dn. 24 maja 1999 r.

L.dz.: 95/99

Magnificencjo, Panie Rektorze,
Wysoki Senacie Uniwersytetu Wrocławskiego,

Klub Inteligencji Katolickiej we Wrocławiu jest głęboko zaniepokojony przedłużającą się procedurą restytucji Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Wrocławskim. Wydział Teologiczny był pierwszym wydziałem wrocławskiej Alma Mater. Po dwu wiekach służby nauce i społeczeństwu został pominięty ze względów ideologicznych przy przejęciu Uniwersytetu przez polskie władze po II wojnie światowej. Sprawiedliwość dziejową i przywróceniem pełnej rangi Uniwersytetu Wrocławskiego wydaje nam się przysługą należącą miejscu teologii chrześcijańskiej na naszej uczelni. Chcemy, aby polska młodzież mogła studiować teologię na Uniwersytecie Wrocławskim i aby były tu prowadzone szeroko zakrojone prace naukowe z teologii i zagadnień interdyscyplinarnych. Wielu członków naszego Klubu to wychowankowie lub pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego, więc sprawa uczelni także nas interesuje i dotyczy. Uważamy, że naszym prawem i obowiązkiem jest przedstawienie władzom Uniwersytetu Wrocławskiego opinii Klubu Inteligencji Katolickiej w tej sprawie.

Chcemy także powiadomić Jego Magnificencję i Wysoki Senat, że docierają do nas liczne głosy zaniepokojenia dotychczasowym przebiegiem sprawy z innych ośrodków krajowych i zagranicznych. Niekiedy formułowane są nawet opinie o rzekomo pozamerytorycznych powodach odkładania tej sprawy.

Z wyrazami szacunku i poważania

Przewodnicząca Klubu
dr Krystyna Niemcowa

Krystyna Niemcowa

POROZUMIENIE W SPRAWIE ZASAD PODWYŻKI WYNAGRODZEŃ PRACOWNIKÓW UW.

Wrocław, dnia 20.04.1999r.

POROZUMIENIE

zawarte 20 kwietnia 1999r. pomiędzy

Prorektorem ds. Ogólnych Uniwersytetu Wrocławskiego - prof.dr hab. Władysławem Dynakiem

a przedstawicielami związków zawodowych, reprezentowanymi przez

dr Andrzeja Dąbrowskiego - KZ NSZZ „Solidarność”

Marię Lamaz - Związek Nauczycielstwa Polskiego,

w sprawie zasad podwyżki wynagrodzeń pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego

od 1 marca 1999r.

Strony porozumienia ustalają:

1. Na realizację tegorocznej podwyżki Ministerstwo Edukacji Narodowej przyznało Uniwersytetowi Wrocławskiemu limit w wysokości 4 563 500 zł (jest to kwota na pokrycie podwyżki poborów zasadniczych, pochodnych i wszystkich pozostałych dodatków, ale bez narzutów na ZUS) na okres 10 miesięcy od marca do grudnia 1999r. Podobnie jak w roku 1998 na realizację podwyżki otrzymaliśmy jedynie 96,1% przyznanego limitu tj. 4 385 500 zł. (4 385 500 zł miesięcznie).

2. Środki na podwyżkę dla pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego - rozdziela się na uśrednianie jednostki rozliczeniowej wg funduszu płac na dzień 01.03.1999r. Z ogólnej sumy środków na podwyżkę wydziela się rezerwę Rektora w wysokości 43 855 zł. (miesięcznie 4 385 zł.)

Kwotę na podwyżkę dla wszystkich pracowników ustala się w wysokości 9,21% w odniesieniu do wynagrodzeń w dniu 01.03.1999r. - przed regulacją w danej jednostce. Kierownicy jednostek rozliczeniowych otrzymują środki na podwyżkę dla nauczycieli i nienauczycieli w celu ustalenia indywidualnych wynagrodzeń.

3. Odstępuje się od obligatoryjności zasady uprzywilejowania wyższym poziomem podwyżki pracowników wchodzących w wiek emerytalny i odchodzących na emeryturę, pozostawiając decyzję w tej sprawie kierownikom uczelnianych jednostek rozliczeniowych. Jeśli kierownik uczelnianej jednostki rozliczeniowej zdecyduje się uprzywilejowanie emerytalne pozostawić, to winno ono objąć wszystkich pracowników (nauczycieli i nienauczycieli). Zwraca się uwagę, że stawka wynagrodzenia zasadniczego (dodatku funkcyjnego) po podwyżce musi mieścić się w przedziale wynikającym z kategorii zaszerzgowania pracownika. Zobowiązania finansowe wynikające z tych ustaleń pokrywane są z kwot przyzanych wydziałom i jednostkom organizacyjnym.

4. Wysokość wynagrodzeń zasadniczych i dodatków funkcyjnych dla prorektorów, dziekanów, dyr. administracyjnego oraz kierowników jednostek ogólnouczelnianych, międzywydziałowych i wydziałowych z wydziałów ustala Rektor, dla prodziekanów, dyrektorów instytutów, kierowników katedr i innych - dziekan.

Wysokość wynagrodzeń zasadniczych oraz dodatków funkcyjnych kierowników jednostek międzywydziałowych i ogólnouczelnianych oraz administracji centralnej ustalają prorektorzy i dyrektor administracyjny.

5. Dodatki za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, za znajomość języków obcych, spedycyjny zwiększa się średnio o 9,21%.

6. Zaleca się, by przy rozdziale podwyżki, uwzględnić wszystkich pracowników Uczelni

7. Ponadto przypomina się, iż w świetle znowelizowanego przepisu art. 27 ust. 3 ustawy z dnia 23 maja 1991r. o związkach zawodowych (zm. Dz.U. z 1997r. nr 62, poz. 518), zasady podziału środków na wynagrodzenia dla poszczególnych grup pracowników w kierowanej przez Panią/Pana jednostkę wymagają przeprowadzenia uzgodnień z organizacjami związkowymi w tej działalności. Rezultat owych uzgodnień winien mieć formę pisemnego porozumienia.

Prorektor ds. Ogólnych
Władysław Dynak
prof.dr hab. Władysław Dynak

Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność”

Andrzej Dąbrowski
dr Andrzej Dąbrowski

Wiceprezes RZ ZNP

Maria Lamaz
Maria Lamaz

Komitet Zawodowy
NSZZ „Solidarność”
Uniwersytetu Wrocławskiego
39-147 Wrocław, pl. Uniwersytecki nr 1
tel. 402-089, 44-39-74

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
RADA ZAWODOWA
Uniwersytetu Wrocławskiego
PL Uniwersytet 1 tel. 3434727
50-137 WROCŁAW

(poroz.)

POROZUMIENIE W SPRAWIE EKSPERYMENTALNYCH MIĘDZYUCZELNIAŃYCH INDYWIDUALNYCH STUDIÓW HUMANISTYCZNYCH

W myśl sformułowanych tu założeń niżej podpisani Rektorzy podejmują inicjatywę utworzenia wspólnego, eksperymetalnego programu kształcenia, umożliwiającego studentom kierowanych przez nich uczelni udział w Międzyuczelnianych Indywidualnych Studiach Humanistycznych.

Program ten byłby otwarty dla studentów zdobywających wiedzę i kwalifikacje w trybie podobnym do realizowanego od kilku lat w Kolegium MISH UW. Umożliwiałby uczestnikom zaliczanie do własnych, indywidualnych programów edukacyjnych („minimów programowych”) zajęć kursowych, prowadzonych we wszystkich współpracujących uczelniach, a także letnich i zimowych szkół i warsztatów, organizowanych w ramach tego programu.

Udział w programie byłby poświadczony otrzymaniem przez studenta dyplomu - certyfikatu, podpisanego przez Rektorów wszystkich współpracujących uczelni, jako dokumentu towarzyszącego dyplomowi magisterskiemu. Podejmując tę wspólną inicjatywę, Rektorzy deklarują powołanie w odpowiednim terminie pełnomocników do spraw jej przygotowania i uruchomienia, tak aby studenci mogli zostać objęci programem Międzyuczelnianych Indywidualnych Studiów Humanistycznych od drugiego semestru roku akademickiego 1999/2000, sam zaś program zatwierdzony do końca paź-

dziernika 1999 roku. Pełnomocnicy ci utworzą Radę MISH, ustalającą kolejność niezbędnych, szczegółowych rozwiązań.

Rektorzy sprzyjać będą tworzeniu warunków organizacyjnych (a więc w tym odpowiedniego wykorzystania programu wymiany studentów i kadry) dla realizacji programu.

Sygnatariusze przewidują, że wyniki wdrażania nowego programu zostaną przedstawione na kongresie Association „Artes Liberales”, który odbędzie się w Warszawie w październiku 2000 roku.

Włączenie się do programu nowych partnerów wymaga zgody wszystkich uczestników tego porozumienia.

Porozumienie podpisali:

1. Katolicki Uniwersytet Lubelski - Rektor prof.dr hab. Andrzej Szostek

2. Uniwersytet Jagielloński - Rektor prof.dr hab. Aleksander Koj

3. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza - Rektor prof.dr hab. Stefan Jurga

4. Uniwersytet Warszawski - Rektor prof.dr hab. Włodzimierz Siviński

5. Uniwersytet Wrocławski - Rektor prof.dr hab. Roman Duda

Współpraca w zakresie tworzenia ogólnopolskiej sieci wspie-

rającej nową eksperymentalną formę kształcenia, jaką może stać się system Międzyuczelnianych Indywidualnych Studiów Humanistycznych, pozwoli stworzyć wspólne "laboratorium edukacyjne" silnych uczelni państwowych. Inicjatywie tej przyświecają następujące cele:

- System studiów uniwersyteckich przywiązujący do ściśle określonego wydziału i kierunku studiów zaprzecza idei humanistyki określonej przed wiekami jako formuła "artes liberales".
- W dobie masowości kształcenia i konieczności projektowania studiów kierunkowych na poziomie wymagań "średnich" studenci wysoko motywowani, ambitni i poszukujący mieliby możliwość zdobywania wiedzy na poziomie wysokiego standardu przyszłego humanistycznego dyplomu interdyscyplinarnego, który musi się pojawić jako formalny dokument tego sy-

stemu studiowania.

- System MISH pozwoliłby na testowanie możliwości tworzenia wariantowych modułów (także zawierających elementy nauk przyrodniczych).
- Struktura europejskich i pozaeuropejskich studiów w dobie naszego "wchodzenia do Europy" jest w znacznej mierze nieprzekładalna na tradycyjną krajową strukturę kształcenia uniwersyteckiego. Ogólnopolska sieć MISH byłaby istotnym przybliżeniem tych systemów i animowała także konieczność przekształcenia i reformy polskiego szkolnictwa wyższego.

Z preambuły sygnowanej przez prof. Jerzego Axera, dyrektora OBTA i Kolegium MISH oraz prof. Włodzimierza Siwińskiego, rektora Uniwersytetu Warszawskiego.

Z KOMITETU BADAŃ NAUKOWYCH

OGŁOSZENIE PRZEWODNICZĄCEGO KBN

Zgodnie z ust. 44 "Kryteriów i trybu przyznawania środków z budżetu państwa na finansowanie projektów badawczych" (załącznik do uchwały Nr 11/97 Komitetu Badań Naukowych z dnia 15 maja 1997 r.) ogłaszam, że wysokość kosztów projektu badawczego, poniżej której wnioski są oceniane przez

sekcje, bez kierowania do recenzentów wynosi w 1999 roku 10 000 zł.

Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych
(-) prof.dr hab. inż. Andrzej Wiszniewski

EUROPEJSKI PROGRAM WSPÓLPRACY W DZIEDZINIE BADAŃ NAUKOWO-TECHNICZNYCH (EUROPEAN COOPERATION IN THE FIELD OF SCIENTIFIC AND TECHNICAL RESEARCH - COST).

COST umożliwia koordynację na szczeblu europejskim przedsięwzięć badawczych o określonej tematyce, prowadzonych w różnych krajach w ramach tak zwanych Akcji COST, które obejmują wiele pojedynczych projektów, mających wspólny cel ogólny.

Akcja trwa średnio 5 lat i obejmuje przeciętnie uczestników z dwunastu krajów członkowskich.

COST powstał w 1971 roku na mocy rezolucji ministrów odpowiedzialnych za sprawy nauki i techniki w 19 krajach Europy Zachodniej i Jugosławii. W 1991 roku w poczet pełnoprawnych członków COST przyjęta została Czechosłowacja, Węgry, Polska i Islandia. W 1992 roku do programu włączyły się Chorwacja i Słowenia, jako części byłej Jugosławii, a następnie, na podobnej zasadzie, Czechy i Słowacja. W 1997 roku do programu przyjęte zostały Estonia, Malta i Rumunia, tym samym członkami programu COST jest 28 państw.

Następujące cztery państwa uzyskały status obserwatorów: Bułgaria, Cypr, Litwa, Łotwa.

Znaczącą rolę w stworzeniu programu, jak również w jego działalności na co dzień, odgrywała i odgrywa w dalszym ciągu Komisja Wspólnot Europejskich, aczkolwiek z całym naciskiem należy podkreślić, że COST nie jest programem wspólnotowym.

Obszar działania

Od chwili swego powstania program COST ukierunkowany jest na prowadzenie badań podstawowych oraz prac badawczych, stanowiących pomost między badaniami podstawowymi a pracami rozwojowymi (precompetitive research), przy czym dużą wagę przywiązuje się do projektów zorientowanych na potrzeby społeczeństw.

Akcje COST dotyczą zwykle:

zagadnień globalnych
dziedzin interesujących większość krajów członkowskich
obszarów, w których niezbędna jest szczególnie bliska współpraca.

Obszar zainteresowania COST poszerzał się z biegiem lat i obecnie obejmuje następujące dziedziny takie jak:

- informatyka • telekomunikacja • badania materiałowe • transport • oceanografia • ochrona środowiska • meteorologia • rolnictwo i biotechnologia • technologia żywności • nauki społeczne • badania medyczne • inżynieria budowlana • chemia • fizyka • archeologia • leśnictwo i gospodarka drzewna.

Bliższych informacji o programie udziela Krajowy Koordynator COST: Marek Zdanowski, Komitet Badań Naukowych, ul. Wspólna 1/3, Warszawa 53, tel: (022) 628 32 89, fax: (022) 628 35 34, e-mail: mzdansows@kbn.gov.pl

BADANIA MATERIAŁÓW MOLEKULARNYCH I ICH ZASTOSOWANIA W TECHNICIE - SYMPOZJUM MOLTEK

W piątek, 7 maja br., na Politechnice Wrocławskiej odbyło się sympozjum poświęcone prezentacji wyników najnowszych badań naukowców polskich w dziedzinie materiałów molekularnych. Badania te wykonane zostały z wykorzystaniem nowoczesnej aparatury, zakupionej przez zespoły naukowe ze środków Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej dzięki programowi MOLTEK.

Podczas spotkania uczestników programu MOLTEK ogłoszone zostały trzy referaty, poświęcone problemom związa-

nym z badaniami materiałów molekularnych. Odbyła się też sesja plakatowa ze szczegółową prezentacją rezultatów prac badawczych.

Pod nazwą "materiały molekularne", kryje się duża grupa materiałów, takich jak kryształy molekularne, materiały amorficzne, polimery, ciekłe kryształy. Od wielu już lat znajdują one zastosowanie w różnych dziedzinach nauki i techniki, szczególnie w elektronice, chemii, medycynie (m.in. jako polimery masowe, materiały kompozytowe, ciekłe kryształy w urządze-

niach wyświetlających, fotoprzewodniki polimerowe, układy fotochromowe). Mimo to nadal są przedmiotem intensywnych prac badawczych.

W niektórych układach molekularnych odkryto tak szczególne właściwości, jak m.in. wysokie przewodnictwo elektryczne, nieliniowe właściwości optyczne, efekty piezo-, piro- i ferroelektryczne. Stwarza to możliwość łatwego przetworzenia naprężeń mechanicznych i zmian temperatury na sygnał elektryczny, stwarza też możliwość zapisu informacji. Oznacza to perspektywę poszerzenia na ogromną skalę nowych zastosowań tych materiałów, zwłaszcza w szeroko pojętej technice przetwarzania, zapisu i przesyłania informacji, czy jako elementów sensorów chemicznych. Być może, bliska jest już także perspektywa powstania nowej dziedziny: elektroniki molekularnej. Dlatego tak ważny jest dalszy intensywny rozwój badań podstawowych, do prowadzenia których niezbędne są zaawansowane techniki i unikalna aparatura, najczęściej bardzo kosztowna.

Chemia i fizyka układów molekularnych zajmuje się w Polsce wiele znakomitych zespołów naukowych, mających na tym polu wieloletnie tradycje i liczące się osiągnięcia.

Pragnąc wyjść naprzeciw ich potrzebom i pomóc im w zakupie niezbędnej aparatury, FNP ustanowiła w 1996 roku program MOLTEK, poświęcony wspieraniu badań kryształów molekularnych dla zastosowań technicznych.

W konkursie uczestniczyło 75 zespołów, spośród których wybrano 17 najlepszych (z wyższych uczelni i instytutów PAN z Gdańska, Gliwic, Katowic, Krakowa, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wrocławia), aby sfinansować im zakup urządzeń badawczych.

W okresie dwóch lat, jakie upłynęły od rozstrzygnięcia konkursu, aparatura zakupiona dzięki wsparciu Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej umożliwiła przeprowadzenie wielu prac badawczych, których rezultatem są liczne publikacje, w większości w czasopiśmie międzynarodowych. Aparatura służy także kształceniu studentów i rozwojowi kadry naukowej: dzięki niej powstało (lub znajduje się na różnych etapach zaawansowania) 19 prac doktorskich i 30 prac magisterskich.

Do najciekawszych z prowadzonych ostatnio badań należą prace nad syntezą nowych materiałów ciekłokrystalicznych i nad ich zastosowaniem w przetwarzaniu informacji metodami optycznymi (prowadzone w Wojskowej Akademii Technicznej, Uniwersytecie Jagiellońskim, Uniwersytecie Śląskim oraz w uczelniach wrocławskich). Zaliczyć do nich można także badania molekularnych materiałów kompozytowych, szczególnie materiałów o wysokim przewodnictwie elektrycznym, prowadzone w Politechnice Łódzkiej. Rezultaty niektórych prac badawczych przedstawione zostały podczas sesji plakatowej na sympozjum MOLTEK.

REKRUTACJA NA I ROK STUDIÓW STACJONARNYCH 1999/2000 W UNIwersYTECIE WROCLAWSKIM

Kierunek studiów	Limit (studia dzienne)	Liczba kandyda- tów (studia dzienne)	Liczba kandyda- tów na jedno miejsce 1999/2000	Liczba kandyda- tów na jedno miejsce 1998/1999
filologia polska mgr uzupełniające	130 50	335	2,6	2,8
filologia polska-dziennikarstwo	80	280	3,5	6,5
bibliotekoznawstwo	60	97	1,6	1,6
filologie obce:	465	1560		
filologia angielska mgr uzupełniające	60 60	606	10,1	10
filologia germańska mgr uzupełniające	110 bez limitu	396	3,6	5,4
filologia romańska - prof. francuski mgr uzupełniające	45 40	135	3,0	1,7
filologia romańska - prof. hiszpański	30	39	1,3	1,4
filologia słowiańska	80	227	2,8	1,5
filologia klasyczna	25	17	0,7	0,6
filologia niderlandzka	15	140	9,3	7,9
1. Razem Wydział Filologiczny	785	2272		
archeologia	30	105	3,5	4
etnologia	20	256	12,8	8,9
historia sztuki	25	106	4,3	3
historia	120	485	4,04	
kulturoznawstwo	40	200	5	4
pedagogika mgr uzupełniające	60 40	440	7,3	6,9
KNP - nauczyciel dziecka młodszego - wychowawca placówek opiekuńczych	45 15	203	3,4	3,1

psychologia	30	455	15,2	11
2. Razem Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych	425	2250		
filozofia	45	150	3,3	3,3
stosunki międzynarodowe	50	663	13,6	10,4
politologia	90	740	8,2	6,8
socjologia	80	380	4,7	3,7
3. Razem Wydział Nauk Społecznych	265	1933		
ekonomia	90	424	4,7	-
administracja	150	839	5,6	5,2
prawo	250	1618	6,5	8,6
prawo "Viadrina"	60	191	3,2	3
4. Razem Wydział Prawa i Administracji	550	3072		
biologia	120	695	5,8	5,5
biotechnologia	35	260	7,4	4,7
geografia	75	358	4,8	4,5
geologia	80	121	1,5	1,2
ochrona środowiska	55	202	3,7	4,5
5. Razem Wydział Nauk Przyrodniczych	365	1636		
matematyka	300	1252	2,7	2,7
informatyka	160			
6. Razem Wydział Matematyki i Informatyki	460	1252		
astronomia	60	45	0,75	0,8
fizyka	160	12	0,08	0,5
7. Razem Wydział Fizyki i Astronomii	220	57		
chemia	305**	362	1,2	1
8. Razem Wydział Chemii	305	362		
OGÓŁEM	3375	12834		

11505 - 1998/1999

** chemia podstawowa 155, chemia środowiskowa 90, informatyka chem. 60

UCHWAŁY

UCHWAŁA KONFERENCJI REKTORÓW AKADEMICKICH SZKÓŁ POLSKICH
Z DNIA 6 CZERWCA 1999 R.

W ciągu ostatnich dziewięciu lat polskie państwowe szkoły wyższe przeszły proces gruntownej transformacji dostosowując się do wymogów gospodarki rynkowej: prawie trzykrotnie wzrosła liczba kształconych studentów przy praktycznie niezmiennym poziomie zatrudniania nauczycieli akademickich, poszerzona została oferta edukacyjna, nastąpiła zmiana systemu wewnętrznego zarządzania uczelniami połączona z daleko idącą decentralizacją finansową, rozwinęły się nowe kierunki badań. Wszystko to nastąpiło bez specjalnych rządowych programów pomocowych a nawet w warunkach utrzymującego się w uczelniach znaczącego deficytu nakładów finansowych państwa przeznaczonego na szkolnictwo wyższe. Ocenia się, że środki na inwestycje i remonty nie pokrywają nawet 10% potrzeb, a niskie płace prowadzą do odpływu wartościowej kadry i zmuszają nauczycieli akademickich do szukania dodatkowych źródeł dochodu z uszczerbkiem dla badań naukowych i działalności dydaktycznej. Chroniczne niedofinansowanie uczelni uniemożliwia utrzymanie na odpowiednim poziomie zaplecza laboratoryjnego i technicznego oraz zagraża obniżeniem jakości kształcenia i utrudnia dostęp do studiów wbrew rosnącym potrzebom edukacyjnym polskiej młodzieży. Nakłady państwa na szkoły wyższe w Polsce w przeliczeniu na jednego studenta należą do najniższych w Europie, co w dłuższej perspektywie musi się odbić negatywnie na rozwoju cywiliza-

cyjnym kraju.

W poczuciu odpowiedzialności za poziom wykształcenia polskiego społeczeństwa rektorzy szkół akademickich apelują do Rządu i Parlamentu Rzeczypospolitej o podjęcie pilnych działań, które usuną te zagrożenia. Oczekujemy zmiany systemu finansowania szkolnictwa wyższego oraz zwiększenia nakładów budżetowych w proporcji do rosnących zadań uczelni, ale jednocześnie stworzenia właściwych prawnych warunków działalności uczelni i możliwości łatwiejszego uzyskiwania środków ze źródeł pozabudżetowych. Apelujemy o przyspieszenie prac nad Ustawą o szkołach wyższych ze szczególnym uwzględnieniem uregulowania prawnego "odpłatności za niektóre usługi edukacyjne" zgodnie z nową Konstytucją RP. Sprawa ta nie tylko budzi niepokój środowiska akademickiego wobec zbliżających się w październiku br. terminu dostosowania przepisów wykonawczych do postanowień Konstytucji, ale ma także istotne znaczenie ekonomiczne dla publicznych szkół wyższych, aktualnie osiągających od 10 do 50 proc. swych przychodów z opłat za studia. Liczymy na to, że nowa ustawa zapewni autonomię i wysoki poziom kształcenia oraz poszerzy ramy funkcjonowania uczelni publicznych przynosząc gwarancje rozwoju edukacji na poziomie akademickim stosownie do aspiracji Polski wśród narodów Europy.



ODESZLI NA ZAWSZE

Dr hab. inż. Wojciech Roszak
(27.03.1939 - 28.05.1999)

Absolwent Politechniki Łódzkiej, adiunkt w Instytucie Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego, wybitny hydrochemik, autor licznych prac naukowych, członek Polskiego Towarzystwa Chemicznego, Polskiego Towarzystwa Badań Radiacyjnych, Międzynarodowej Asocjacji Hydrogeologów, Polskiego Towarzystwa Geologicznego, Polskiego Klubu Ekologicznego, ceniony wychowawca młodzieży, życzliwy nauczyciel akademicki, odznaczony Srebrną Odznaką Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego i Srebrnym Krzyżem Zasługi, skromny, prawy i szlachetny Człowiek.

Doc.dr Józef Januszewski
(1.12.1908 - 12.06.1999)

Geograf, archeolog i historyk sztuki, badacz o wszechstronnych zainteresowaniach, pionier Uniwersytetu Wrocławskiego. Uczestnik kampanii wrześniowej i więzień obozów jenieckich w Obernswalde, Gross Born i Standbortel.. Po wojnie, od 1947r., związany z Instytutem Geograficznym, w którym przeszedł wszystkie szczeble rozwoju naukowego. Specjalizował się początkowo w zakresie klimatologii i archeologii, by szerzej zająć się geografiami rolnictwa. W latach 1969-1979 kierował Zakładem Geografii Ekonomicznej. Był znanym i cenionym popularyzatorem wiedzy. Odznaczony m.in. Złotą Odznaką Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Złotym Krzyżem Zasługi. Wykształcił kilka pokoleń geografów.